

Święto narodowe

Finlandii

DEPESZE Z POLSKI

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Republiki Finlandii, przypadającego w dniu 6 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Urho Kekkonena.

Z tej okazji prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłał gratulacje do przewodniczącego Rady Ministrów Republiki Finlandii Kalevi Sorsy.

FINISZ
1974

DODATKOWE

METRY TKANIN

Z OKONKA

I ZE ZŁOCIEŃCA

KOSZALIN. Pomorskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Okonku wykonały w tych dniach roczny plan sprzedaży swoich wyrobów. Jeszcze w tym roku wyprodukują one dodatkowo około 43 tysięcy metrów bieżących tkanin gotowych. W sumie wartość ponadplanowych wyrobów (według cen zbytu) sięgnie 13 milionów złotych.

Dodatkowych metrów tkanin oraz przędzy przysporzy w tym roku również załoga Zakładów Przemysłu Wełnianego w Złocieniu, gdzie do końca listopada zadania całoroczne zaawansowano do 92 proc. Plany ustalone na bieżący rok zostaną tu zrealizowane przed terminem w połowie grudnia. Przewiduje się, że wartość ponadplanowej produkcji wyniesie w tym roku około 9 milionów zł. w tym 3 mln zł z tytułu zobowiązań produkcyjnych podjętych z okazji czynu 30-lecia. Złocienieckie zakłady wyprodukują dodatkowo około 50 tysięcy metrów bieżących tkanin.

(woj)

WIĘCEJ DROBIU

SŁAWNO. Koszalińskie Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Sławnie wywiązały się w listopadzie z nawiązką z planowanych zadań. Wartość produkcji przekroczyła o 10 proc., a wartość sprzedanych towarów o 12 proc. miesięczne plany. W sumie w ciągu

(dokończenie na str. 3)



S

WARSZAWA (PAP). Jak przewiduje IMGW, dzisiaj w kraju będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu.

Temp. maks. od 5 st. do 8 st.

Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, zachodnie i północno-zachodnie.

PREMIER P. JAROSZEWICZ W BUŁGARII

Zgodność poglądów ściśła współpraca

SOFIA (PAP). Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów LRB, Stańko Todorowa, przybył wczoraj do Bułgarii z przyjacielską wizytą prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz.

Premierowi towarzyszą członkowie kierownictw resortów gospodarczych oraz grupa ekspertów. Wizyta ta jest tradycyjnym roboczym spotkaniem szefów rządów obu bratnich krajów. Jest ona kolejnym przejawem dalszego zacieśniania i pogłębiania wszechstronnych stosunków i braterskiej współpracy między Polską i Bułgarią.

Na sofijskim lotnisku premera Piotra Jaroszewicza oraz towarzyszące mu osoby tości powitali.

Przewodniczący Rady Ministrów LRB — Stańko Todorow, minister spraw zagra-

nicznych — Petyr Mladenow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania — Iwan Ilijew, minister handlu zagranicznym, Iwan Nedew, minister inżynierii i łączności Georgi Andrejew, minister przemysłu maszynowego i hutnictwa Tonczo Czakyrow, minister przemysłu chemicznego Georgi Panków, członkowie kierownictw innych resortów i centralnych urzędów oraz ambasador LRB w Polsce Christo Szanow. Obecny był ambasador PRL w Bułgarii Jerzy Muszyński.

(dokończenie na str. 3)

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzone zostały informacje o działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku bieżącym oraz plan kontroli na 1975 r.

Rada Państwa dokonała analizy aktualnych problemów zwierzchniego nadzo-

ru nad radami narodowymi. Z oceny funkcjonowania tego systemu przedstawił wicepremier, że doświadczenia potwierdzają słuszność przeprowadzonej reformy terenowych organów władzy i administracji państwowej. Działalność rad podporządkowana zosta-

(dokończenie na str. 3)

Dzień Konstytucji ZSRR

MOSKWA (PAP). Społeczeństwo Kraju Rad obchodziło wczoraj, 5 grudnia, Dzień Konstytucji ZSRR. To tradycyjne święto, nazywane również świętem radzieckiej demokracji, stanowi co roku okazję do oceny przebytej drogi w komunistycznym budownictwie, a zwłaszcza bilansu ogromnego dorobku osiągniętego w dziedzinie stworzenia dla wielonarodowej społeczności radzieckiej wszechstronnych możliwości nauki, pracy i wypoczynku, zdobywania i podwyższania kwalifikacji zawodowych, aktywnego udziału w zarządzaniu państwem.

W rezultacie głębokich, socjalistycznych przemian, ukształtowała się w ZSRR nowa wspólnota historyczna ludzi — naród radziecki. Następuje ciągle zbliżanie się klas i grup społecznych.

Proces ten — jak mówił na spotkaniu z mieszkańcami Moskwy sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew — oznacza, że coraz bardziej charakterystyczne stają się wspólne i niezależne od różnic społecznych i narodowościowych obywateli Związku Radzieckiego cechy postępowania, charakteru, światopoglądu.

(dokończenie na str. 2)

ROZMOWY RADZIECKO-FRANCUSKIE

W atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni



Prezydent Francji wita radzieckiego gościa na lotnisku Orły, CAF-UPI-TELEFOTO

PARYŻ (PAP). Jak już informowaliśmy przedwczoraj wieczorem przybył do Paryża z czterodniową wizytą roboczą sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR Leonid Breżniew. Na lotnisku Orły powitał go prezydent Valéry Giscard d'Estaing w towarzystwie członków rządu francuskiego.

Wczoraj w zamku Rambouillet pod Paryżem rozpoczęły się rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z prezydentem Francji, Valerym Giscard d'Estaingiem.

Po godzinnym spotkaniu w cztery oczy obu mężów stanu rozmowy kontynuowano podczas roboczego śniadania. Uczestniczyli w nim ze strony radzieckiej ministrowie spraw zagranicznych Andriej Gromyko i handlu zagranicznego Nikołaj Patoliczew. Stronę francuską re-

prezentowali ministrowie spraw zagranicznych Jean Sauvagnargues oraz gospodarki i finansów Jean Pierre Fourcade.

Po południu odbyło się posiedzenie plenarne obu delegacji z udziałem ekspertów.

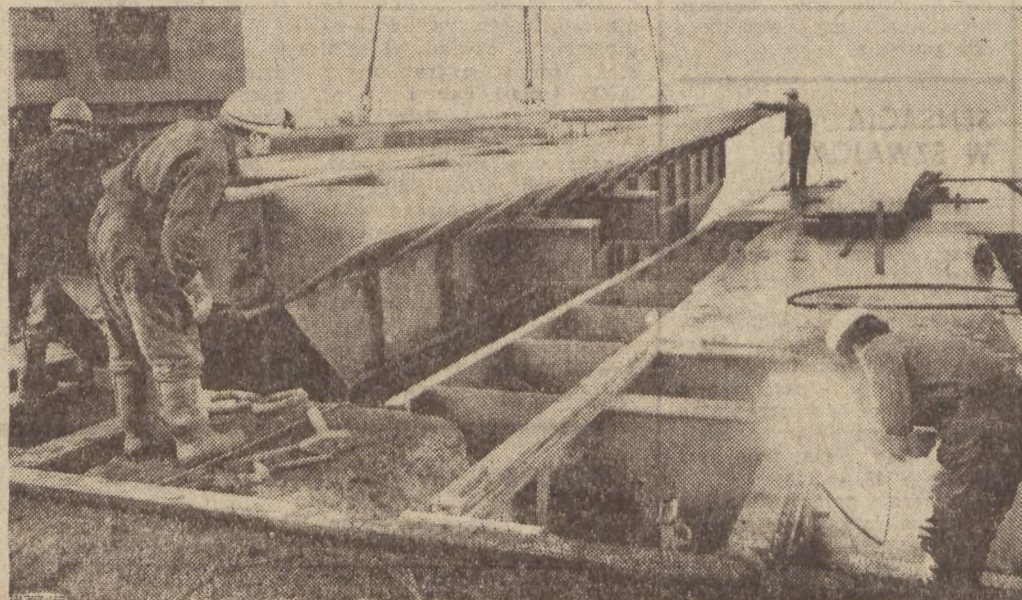
Leonid Breżniew i Valéry Giscard d'Estaing rozpatrzyli wiele kluczowych problemów dotyczących stosunków radziecko-francuskich. W toku rozmów potwierdzono dążenie do dalszego rozwoju współpracy ZSRR i Francji zarówno w stosunkach dwu-

stronnych, jak i w sprawach międzynarodowych.

Rozmowy prowadzone są w duchu konstruktywnym w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni.

Przedstawiciel Pałacu Elizejskiego oświadczył, że według opinii prezydenta Francji, wielkie znaczenie rozmów z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem polega na tym, że V. Giscard d'Estaing przywiązuje wielką wagę do polityki odprężenia i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Rozmowy umożliwią rozwój współpracy radziecko-francuskiej we wszystkich formach.

(dokończenie na str. 2)



W Swinoporcie II trwa prace modernizacyjne nabrzeża. Nowy pirs oraz pogłębiony basen i tor wodny (te prace zostały już wykonane przez radziecką pogłębiarkę „Bałtiskoje”) — pozwolą na wprowadzenie do „Swinoprotu II” jednostek o nośności od 45 do 60 tys. ton. Na zdjęciu: budowa pirsu w Swinoporcie XI, CAF „T. Undro

Andrzej Pawluczuk

Był sobie dom

Gdybym starał się w Węgorzewie o posadę, nie chciałbym zostać kierownikiem mielnego demu kultury, gdzie zamiast instrumentów i deklamacji, rozlega się zgrzyt piła i stukanie młotków. Od dwóch lat dba tutaj ekipy farfników i usiwaaczy usterek. Od lutego 1973 roku było tu pięć terminów rakończenia remontu i żaden nie został dotrzymany. Zbliża się termin szósty rnsalada elektryczna leśt w rozsypane. Na 4 rianarh pokrytych świeżutką farbą — zacięki.

Antoni Kiełczewski

Przestępca umywa ręce

15 Tl 73. Otrzymulemy wynik ekspertyzy śladów, jakie zabezpieczono w czasie oględzin miejsca zdarzenia. Eksperti-

mm®
MAGAZYN

wykonali lcb gipsowe odlewy. Były to ślady gumiaków. Niestety, nowych. Tę e busy miał Lewenda. Czy to tego ślady? Okazuje się że podobne gumiaki miało 30 pracowników Degeer. Ślady nie mogły być przypadkowe bo prace polowe były już zakortowane s zhorinł dokonano daleko od zabudowań.

A Szachy A Myślistwo
A Wędkarstwo A A .ot
A Uroda A Motoryzacja

Co warto zobaczyć, przeczytać, czego posłuchać

W TELEGRAFICZNYM

i\ W. 'AWOTM'

SKROĆCIE

WA VXXIC.V. Vo\ WAWAW

• W DRODZE powrotnej z Delhi do Berlina, zatrzymał się na krótko w Moskwie premier NRD, Horst Sindermann. Na lotnisku wnukowskim powitał go premier ZSRR, Aleksiej Kosygin i inne oficjalne osobistości. Premierzy obu krajów omówili problemy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych oraz niektóre aktualne kwestie międzynarodowe.

A I SEKRETARZ KC SED, Erich Honecker przyjął przybywającego z wizytą w Berlinie przewodniczącego Frontu Wyzwolenia Mozambiku, Samorę Machela. W czasie rozmowy Samora Machel wskazał na znaczenie wielostronnego poparcia, jakiego udzieliły państwa wspólnoty socjalistycznej służnej walce o niepodległość narodu mozambickiego.

• I SEKRETARZ KC Komunistycznej Partii Kuby premier Fidel Castro przyjął wicepremiera ZSRR, szefa radzieckiej delegacji na 5 sesję międzyrządowej radziecko-kubańskiej komisji ds współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Władimira Nowikowa. Omawiano zagadnienia dotyczące radziecko-kubańskich stosunków gospodarczych.

• INDIE I CSRS uważające przekształcenie Azji w kontynent trwałego pokoju, stabilizacji i wzajemnie korzystnej współpracy będzie sprzyjać dalszej normalizacji stosunków między krajami azjatyckimi i umocnieniu pokoju na całym świecie — głosi wspólny komunikat opublikowany na zakończenie rozmów między premierami Indii i Czechosłowacji, Indirą Gandhi i Lubomirem Štrougałem.

A W MADRYCIE przebywa arcybiskup Agostino Casaroli, nieoficjalny „minister spraw zagranicznych” Watykanu. Prowadzi on z przedstawicielami rządu hiszpańskiego kolejną rundę rozmów na temat rewizji konkordatu z 1953 r. w sprawie stosunków państwo-kościół. Rozmowy takie Watykan i Hiszpania prowadzi od 6 lat.

A PRZEWODNICZĄCY Rady Rewolucyjnej Libii, płk Muammar Kaddafi spotkał się w Trypolisie z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jassarem Arafatem. W toku 3-godzinnych rozmów przedyskutowano na wszelkie aspekty problemu palestyńskiego.

A NA LOTNISKU Mehrabad w Teheranie zawałił się strop głównego holu. Pod gruzami znalazło się 50 osób. Dokładna liczba ofiar nie jest jeszcze znana.

L. BREŻNIEW W PARYŻU

(dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Francji, Edgar Faure, w rozmowie z korespondentem agencji TASS podkreślił doniosłość znaczenia roboczej wizyty we Francji Leonida Breżniewa i jego rozmów z prezydentem Giscard d'Estaingiem dla umocnienia stosunków francusko-radzieckich i uzdrowienia sytuacji międzynarodowej. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego wyraził zadowolenie z wyników przeprowadzonego we Władypo-

stoku roboczego spotkania radziecko-amerykańskiego, podkreślając, że rozmowy między L. Breżniewem a G. Fordem stały się pozytywnym etapem w procesie uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i umocnienia odprężenia.

I sekretarz partii socjalistycznej, Francois Mitterrand powitał z zadowoleniem wizytę we Francji sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. Takie spotkania — oświadczył na konferencji prasowej w Paryżu — są zawsze pomyślnym wydarzeniem.

ZSRR

Dzień Konstytucji

(dokończenie ze str. 1)

Oznacza to, że sojusz klas robotniczej i chłopstwa, który zawsze stanowił podstawę ustroju socjalistycznego, rozwinął się w niewzruszoną jedność polityczną i ideową tych klas z inteligencją, która od dawna i zdecydowanie stoi na pozycjach socjalizmu.

Cała prasa Kraju Rad po witała Dzień Konstytucji licznymi artykułami poświęconymi temu świętu. Omawia w nich główne zasady socjalistycznej demokracji oraz kierunki jej stałego pogłębiania i doskonalenia.

W publikacjach zwraca się również uwagę na systematyczny wzrost poziomu życia materialnego i kulturalnego ludności.

W komentarzu redakcyjnym wczorajsza „Prawda” przypomina, że w ciągu 4

ostatnich lat 47 mln osób zostało objętych podwyżkami płac, natomiast 30 mln emerytów, rencistów i studentów uzyskało wyższe świadczenia ze strony państwa. W tym samym czasie do nowych mieszkań przeprowadziło się 45 mln obywateli oraz zbudowano tysiące szkół, przedszkoli, szpitali, domów wypoczynkowych i sanatoriów.

Wiele tego rodzaju obiektów przekazano do użytku w przeddzień święta konstytucji.

Z okazji Dnia Konstytucji mieszkańcy Związku Radzieckiego korzystają z trzech świątecznych dni. Oprócz czwartku i ustawowo wolnej od pracy soboty dołączono do świątecznego okresu jeszcze piątek, który to dzień będzie odpracowany w najbliższą niedzielę.

Debata w Komitecie Prawnym Zgromadzenia Ogólnego NZ

Komu potrzebna rewizja Karty NZ?

NOWY JORK (PAP). W Komitecie Prawnym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła się ostatnio debata w sprawie przeglądu i ewentualnej rewizji Karty NZ. Zabrał głos m. in. przedstawiciel Związku Radzieckiego, ambasador Jakub Malik, apelując do Komitetu, by odnotował opinie poszczególnych państw ale skreślił sprawę rewizji Karty z porządku dziennego obecnej sesji. Uzasadnił on swój wniosek jak następuje:

Karta NZ wytrzymała próbę czasu i całkowicie zdała egzamin. Konieczne jest ściśle przestrzeganie zasad i postanowień Karty oraz jak najszybsze jej wykorzystanie dla umocnienia międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej. Do podważenia podstawowych

zasad Karty dążą siły reakcyjne i maoistowskie, przeciwstawiające się wszelkim tendencjom odprężeniowym. Zmiana Karty nie rozwiąże żadnego z istotnych problemów, w których obliczu stoją Narody Zjednoczone. W ciągu minionych trzydziestu lat państwa członkowskie współdziałały zgodnie z zasadami Karty, które Związek Radziecki uważa za najistotniejszy środek umacniania pokoju i przyjaznych stosunków między państwami. Właśnie ściśle przestrzeganie tych zasad, a nie ich rewizja daje najlepszy sposób zapobieżenia kaskadom wojny światowej.

Nieumiejętność rozwiązania niektórych problemów — mówił ambasador Malik — nie wynika bynajmniej z niedoskonałości Karty, lecz stanowi następstwo braku

woli ze strony pewnych członków ONZ. Czyż nie zrealizowanie uchwał ONZ w sprawie redukcji budżetów wojskowych pięciu wielkich mocarstw, stałych członków Rady Bezpieczeństwa, łamanie przez Izrael podstawowych zasad Karty lub uprawianie przez RPA rasistowskiej polityki apartheidu obarcza winą Kartę Narodów Zjednoczonych?

Przedstawiciel ZSRR wyraził przekonanie, że zasada jednomyślności wielkich mocarstw odzwierciedla najbardziej idący realizm, uniemożliwia bowiem każdej ze stron narzucenie swej woli innemu — szczególnie w Radzie Bezpieczeństwa. Rezygnacja z tej zasady podważyłaby główny fundament, na którym opiera się Organizacja Narodów Zjednoczonych.

ZSRR — DRW

ROZMOWY NA KREMLU

MOSKWA (PAP). Członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął na Kremlu członka Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu — Nguyen Duy Trinh, stojącego na czele przebywającej obecnie w Związku Radzieckim delegacji gospodarczej DRW.

W czasie rozmów poruszone zostały problemy, dotyczące różnych dziedzin stosunków radziecko-wietnamskich, a w szczególności zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz po mocy Związku Radzieckiego dla DRW w 1975 roku.

PO ROZMOWACH FORDA I TRUDEAU

WASZYNGTON (PAP). W Białym Domu odbyły się jednolniodniowe rozmowy między prezydentem USA Fordem a premierem Kanady, Trudeau. Omówiono sprawy dotyczące stosunków dwustronnych oraz problemy międzynarodowe interesujące oba kraje.

Rozmowy Forda z Trudeau przebiegały w atmosferze wzajemnych sympatii. Rozbieżności między USA a Kanadą. Dotyczy to przede wszystkim różnic w poglądach na zagadnienia ekonomiczne, które komplikują też wzajemne stosunki polityczne.

Obserwatorzy podkreślają, że konsultacje w Białym Domu były raczej monologami obu przywódców aniżeli ich dialogiem, który dopiero mógłby doprowadzić do usunięcia tarć między Waszyngtonem a Ottawą. Świadczy o tym m. in. fakt, że po zakończeniu spotkania nie opublikowano żadnego komunikatu czy wspólnego oświadczenia.

SENSACJA W SZWAJCARII

GENEWA (PAP). Po raz pierwszy w historii Szwajcarii wybrano kobietę w skład Sądu Najwyższego. 41-letnia wykładowniczka w Akademii Nauk Ekonomicznych i Społecznych, Margrit Bigler-Eggenberger otrzymała w parlamencie 118 głosów, wyprzedzając dwóch kandydujących mężczyzn. Sąd Najwyższy składa się z 28 sędziów.

Dopiero przed niespełna czterema laty kobiety uzyskały w Szwajcarii prawo głosu oraz możliwość wysuwania swych kandydatur w wyborach do parlamentu i innych najwyższych organów władzy.

Z PRAC KBWE

GENEWA (PAP). Na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Genewie osiągnięto dalszy postęp.

Zbliża się do końca opracowanie tekstu zasady równouprawnienia i praw narodów do samostanowienia. Jest to ósma z dziesięciu zasad stosunków między państwami.

Po długiej dyskusji przyjęto i oficjalnie zarejestrowano tekst dotyczący próbie mu łączenia rodzin. Obserwuje się także postęp w innych dziedzinach trzeciego punktu

porządku obrad (tzw. trzecie go koszyka).

W grupie roboczej zajmującej się zagadnieniem dalszych kroków po konferencji zarejestrowano wniosek o tym, że rezultaty ogólnoeuropejskiej konferencji wniosą znaczny wkład w proces umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie.

EFEKTY WIZYTY

M. PONIATOWSKIEGO W ALGERII

ALGIER (PAP). Francja i Algieria osiągnęły porozumienie nie co do tego, że trójstronna konferencja w sprawie ropy naftowej i surowców odbędzie się na początku przyszłego roku 1 że prezydent Republiki Francuskiej, Valery Giscard d'Estaing, złoży kilkudniową wizytę oficjalną w Algierii między 20 a 30 marca.

Te dwie informacje były głównymi punktami konferencji prasowej francuskiego ministra stanu i ministra spraw wewnętrznych, Michęla Poniatowskiego, zwołanej podczas jego wizyty w Algierii. Minister przypomniał, że będzie to pierwsza wizyta w Algierii prezydenta Francji.

Trójstronna konferencja w sprawie ropy naftowej i surowców, w której wezmą udział przedstawiciele kra-

jów — eksporterów ropy naftowej oraz kraje rozwijające się i wysoko uprzemysłowione importujące ten surowiec, ma się odbyć wkrótce po zaproponowanym przez prezydenta Huari Bumedięna spotkaniu przedstawicieli krajów-eksporterów ropy naftowej, które zaplanowano na styczeń przyszłego roku.

Wczoraj francuski minister stanu opuścił Algier i powrócił do Paryża.

Znad Kanału Sueskiego

KAIR (PAP). Mająca nastąpić na początku przyszłego roku w Egipcie wizyta sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa wniesie ważny wkład w dzieło rozwoju i umocnienia stosunków radziecko-egipskich — oświadczył minister spraw zagranicznych ARE, Ismail Fahmy na posiedzeniu rządu. Poinformował on także członków gabinetu o wysiłkach podejmowanych przez Egipt w celu jak najszybszego wznowienia genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu.

Do stolicy Egiptu przybył specjalny wysłannik prezydenta Francji Jean de Lipkowski. Wręczył on prezydentowi Egiptu Anwarowi

Sadatowi list od prezydenta Francji. W czasie pobytu w Kairze omówi on zagadnienia związane z propozycją Francji zwołania konferencji państw eksporterów i importerów ropy naftowej.

Warto również dodać, że w Kairze rozpoczęły się radziecko-egipskie rozmowy gospodarcze. Omawiane są problemy dotyczące rozwoju współpracy gospodarczej i technicznej między Związkiem Radzieckim i Egiptem. Jednocześnie w Waszyngtonie podano do wiadomości, że Bank Światowy przyznał Egiptowi pożyczkę w wysokości 50 mln dolarów na prace związane z oczyszczaniem i ponownym otwarciem Kanału Sueskiego.

Procesy w Addis Abebie

PARYŻ (PAP). Etiopska agencja prasowa poinformowała, że w Addis Abebie zebrał się okręgowy sąd wojskowy. Jeden z dwu trybunałów, które sądzić będą

byłych dostojników etiopskich, przebywających obecnie w więzieniu. Sąd składa się z 3 oficerów, którzy zostali wyznaczeni przez komitet wojskowy,

„SOJUZ-16”

KONTYNUUJE LOT

MOSKWA (PAP). Zakończyła się pierwsza połowa lotu kosmonautów Anatolija Filipczenki i Nikołaja Rukawisznikowa na statku kosmicznym „Sojuz-16”.

Przez trzy doby pracy na statku kosmonauci przeprowadzali doświadczenia techniczne i medyczno-biologiczne. Na 32, 38 i 48 okrążeniu Ziemi wypróbowano system automatyczny i poszczególne zespoły nowego agregatu sprężowego, skonstruowanego zgodnie z wymogami wspólnego lotu radziecko-amerykańskiego, przewidzianego na rok 1975.

W toku prób sprawdzono funkcjonowanie mechanizmów i urządzeń, które powinny zapewnić zbliżenie do siebie, sprzęgnięcie i hermetyczne zespolenie statków podczas ich połączenia na orbicie. W trakcie eksperymentów kosmonauci sprawdzali także działanie automatycznego systemu sterowania.

Kosmonauci zakomunikowali, że całkowicie oswoiili się z warunkami lotu kosmicznego i czują się dobrze. A oto parametry mikroklimatu w pomieszczeniach statku: ciśnienie — 520 mm sł. rtęci, ciśnienie tlenu 170 mm sł. rtęci temperatura 20 st. C.

Statek kontynuuje lot.

Delegacja

Sejmu PRL

w Indiach

DELHI (PAP). Na zaproszenie parlamentu indyjskiego przybyła wczoraj z wizytą do Indii delegacja Sejmu PRL, której przewodniczy marszałek Sejmu Stanisław Guca. W skład delegacji wchodzi: wicemarszałek, Andrzej Benezs oraz posłowie Mieczysław Hebda, Zdzisław Soluch i Janina Makowska. Na lotnisku w Delhi delegację polskich parlamentarzystów powitali przewodniczący Izby Ludowej, Gurdial Singh Dhillon wraz z grupą posłów indyjskich.

191 osób zginęło

w katastrofie

lotniczej

DELHI (PAP). Rzecznik policji w stolicy Sri Lanki — Kolombo oświadczył, że w środowej katastrofie samolotu „DC-8” holenderskich linii lotniczych „Martin Air” zginęło 191 osób. Samolot odbywał lot charakterowy z Surabaji w Indonezji do miasta Dzidda w Arabii Saudyjskiej. Na pokładzie samolotu znajdowało się 182 pielgrzymów udających się do Mekki i 9 członków załogi.

Również rzecznik wojsk lotniczych Republiki Sri Lanka potwierdził wczoraj rano śmierć wszystkich osób znajdujących się na pokładzie. Katastrofa wydarzyła się w odległości 160 km na wschód od Kolombo w górskim, trudnym dostępnym rejonie. Samolot uderzył o zbocze góry na północ od niewielkiej miejscowości Maskeliya. Ekipy ratunkowe przybyły na miejsce dopiero po kilku godzinach. Szczątki samolotu były rozrzucone na dużej przestrzeni i nadal płonęły. Rzecznik towarzystwa lotniczego „Martin Air” oświadczył, że warunki meteorologiczne w czasie katastrofy były wyjątkowo niekorzystne. Wszczęto śledztwo w celu ustalenia przyczyn katastrofy.

W dniu 4 grudnia 1974 roku zginął śmiercią tragiczną na stanowisku pracy

HENRYK DZIUBEK

długoletni pracownik Ekspozytury Złotów
Wyraży głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA I RADA NAKŁADOWA
„TRANSBUD” KOSZALIN

Premier P. Jaroszewicz w Bułgarii

(dokończenie ze str. i)

W godzinach popołudniowych Piotr Jaroszewicz złożył wieniec przybrany szarfą o barwach polskich w Mauzoleum Georgi Dymitrowa.

Następnie premier Jaroszewicz udał się do gmachu Rady Ministrów LRB, gdzie złożył kurtuazyjną wizytę premierowi Todorowi.

Nieco później rozpoczął się plenarne rozmowy pod przewodnictwem szefów rządów Polski i Bułgarii.

Treścią rozmów był wyższy etap wzajemnych stosunków, wynikający ze wzrostu możliwości gospodarczych Polski i Bułgarii oraz z realizacji zadań budowy w obu krajach rozwiniętych społeczeństw socjalistycznych.

Wieczorem premier Todor

row wydał obiad na cześć premiera Jaroszewicza. Szefowie rządów PRL i LRB wygłosili przemówienia, podkreślając znaczenie prowadzonych rozmów dla dalszego zacieśnienia braterskich i przyjaznych stosunków między obydwojema krajami i na rodami.

Dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem wizyty premiera Jaroszewicza w Bułgarii.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA STAŃKO TODOROWA (skrót)

PRAagniemy podkreślić, że nigdy dotąd przyjacielskie stosunki między naszymi partiami, krajami i narodami nie były tak wszechstronne i aktywne i nie miały tak wyraźnych perspektyw, jak w ciągu ostatnich dwóch — trzech lat — stwierdził premier **Todorow**.

Wasza obecna wizyta jest nowym wyrazem przyjętej tradycji, przejawem zdecydowanego działania na rzecz dalszego umacniania przyjaźni bułgarsko-polskiej oraz wzbogacania naszej wszechstronnej współpracy.

Kraje nasze wstąpiły na drogę integracji socjalistycznej i zdecydowanie nią **kroczą**.

Naród bułgarski szczerze cieszy się ze znakomych osiągnięć narodu polskiego uzyskanych pod kierownictwem PZPR w okresie minionych 30 lat władzy ludowej we wszystkich dziedzinach produkcji materialnej i życia duchowego.

Nasze partie i rządy wielokrotnie podkreślały, że decydujące znaczenie dla pomyślnego wykonania zadań, które stawiamy sobie w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, ma utrwalenie na świecie pokoju i bezpieczeństwa, wzajemne zrozumienie i korzystna współpraca między narodami.

Ze szczególnie wielkim zadowoleniem możemy ponownie oświadczyć, że w wy-

niku konstruktywnej i konsekwentnej polityki Związku Radzieckiego i innych krajów wspólnoty socjalistycznej, w rezultacie naszych uzgodnionych działań i inicjatyw w polityce zagranicznej, podejmowanych w duchu programu pokoju, uchwalonego na XXIV Zjeździe KPZR, w stosunkach międzynarodowych coraz bardziej utrwała się proces odprężenia i przybiera na sile dążenie do współpracy w Europie i na świecie. **B**ędziemy nadal wzmacniać wysiłki, aby procesowi odprężenia na świecie nadać nieodwracalny charakter, aby w pełni urzeczywistnić lenińskie zasady pokojowego współistnienia.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA P. JAROSZEWICZA (skrót)

NASZA Obecna wizyta w Bułgarii, tak jak każde spotkanie z bułgarskimi przyjaciółmi — oświadczył premier Jaroszewicz — jest wydarzeniem o dużym znaczeniu i dobrze służy dalszemu rozszerzaniu licznych związków łączących Polskę z Bułgarią, związków opartych na podstawach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacionalizmu.

Z pełnym przekonaniem możemy stwierdzić, iż całkowita zgodność obu naszych bratnich partii we wszystkich podstawowych problemach życia międzynarodowego, jak również w sprawach dotyczących rozwoju dwustronnych stosunków stwarza trwałą przesłankę umacniania i rozszerzania braterskiej przyjaźni i ścisłej współpracy naszych krajów, które stanowią ważne ogniwa w światowym systemie socjalistycznym.

Źródłem naszych sukcesów jest wspólnota ideologiczna i braterska współpraca ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Pomoc Związku

Radzieckiego, potęga Kraju Rad i całej naszej wspólnoty gwarantują umocnienie pozycji socjalizmu w świecie i utrzymanie pokoju.

W jubileuszowym roku trzydziestolecia bratniej Bułgarii wraz z całym Waszym narodem cieszymy się, że rewolucyjne zmiany, jakie na stały przed 30 laty w Bułgarii — w wyniku zwycięstwa bohaterkiej Armii Radzieckiej nad hitleryzmem — całkowicie przekształciły oblicze Waszego kraju.

Wyrażamy głębokie uznanie dla konstruktywnej polityki ludowej Bułgarii na Bałkanach, zmierzającej do umocnienia pokoju i rozwijania szerokiej współpracy i dobrosąsiedzkich stosunków.

Także **l** u nas owocnie pracujemy nad przyspieszeniem socjalistycznego rozwoju kraju. Kierunek działania wytyczają nam uchwały VI Zjazdu naszej partii i zadania I Krajowej Konferencji PZPR, które za podstawę strategii naszego rozwoju postawiły założenia, że priorytetowe stawianie sprawy człowieka i zapewnienie

FINISZ 1974

(dokończenie ze str. 1)

ubiełego miesiąca sprzedano 218 ton drobiu oraz przeszło 2,8 mln sztuk jaj (wobec planowanych 2 mln); mimo to sprzedano ich mniej niż w październiku. Znaczną część dostaw KZDJ stanowią bowiem mniej chętnie kupowane jaja chłodnicze, których jest pod dostatkiem.

Ograniczone są natomiast w sezonie jesiennie-zimowym możliwości zaspokojenia rynku w jaja świeże.

W porównaniu z planami całorocznymi, skup i sprzedaż jaj realizuje się ze znacznym wyprzedzeniem. Do końca listopada skupiono ich prawie 29 mln sztuk, na plan 25 mln sztuk. W listopadzie zrealizowano tego

POD KOŁAMI CIĘŻARÓWKI

SLUPSK. We wsi Poganice, ośmioletni uczeń II klasy szkoły podstawowej, Ireneusz N. przebiegał przez jezdnię i wpadł pod koła nadjeżdżającego samocho-
du ciężarowego. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

FATALNA PŁYTA

KRAJENKA. Śmiertelny wypadek zdarzył się w ub. środę na budowie Internetu Technikum Spożywczego. Podczas rozładunku płyt betonowych, jedna z płyt o wadze 2 ton przyniosła robotnika „TRANSBU” Henryka D., który na skutek odniesionych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. (hz)

Ze Świdnicy do Bułgarii

WROCLAW (PAP). Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych od kilku lat zaopatruje bułgarskie cukrownie w specjalistyczne maszyny i urządzenia. W tym roku na zamówienie bułgarskich centrali handlowych dostarczono im partie automatycznych wirówek, filtrów i warkników przeznaczonych dla kilku modernizowanych cukrowni.

Ponadto w br. do Bułga-

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

• Realizacja zadań inwestycyjnych ® Przegląd sytuacji w produkcji zwierzęcej i zasobach pasz ® Akty wykonawcze do Kodeksu pracy • „Zemak” członkiem „Interatomenergo”

WARSZAWA, (PAP). — Jak informuje rzecznik prasowy rządu na swym wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rządu dokonało oceny realizacji zadań inwestycyjnych w br. Informacje na ten temat przedstawiła Komisja Partyjno-Rządowa do Spraw Inwestycji.

Stwierdzono, że dynamiczna działalność na tym polu przyniesie w bieżącym roku wyniki charakteryzujące się szybkim przyrostem efektów rzeczowych. Efekty te przekroczą we wszystkich dziedzinach produkcji materialnej, jak również w wielu dziedzinach konsumpcji społecznej założen planu 5-letniego na 1974 r. Istotnym jest fakt uzyskania znacznych, dodatkowych przyrostów zdolności produkcyjnych w przemyśle zwłaszcza wytwarzającym produkty rynkowe.

W tym roku osiągnięty został dalszy wydajny postęp w usprawnianiu procesów inwestycyjnych. Wyraża się to przede wszystkim w dobrej realizacji planu uruchamiania inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki. Do końca października Oddano do użytku w terminie krótszym niż to planowano 25 tego rodzaju zadań inwestycyjnych. Również w budownictwie mieszkaniowym plany tegoroczne* zostaną wykonane z pewną nadwyżką. Najbardziej przebiega realizacja zadań inwestycyjnych, dotyczących obiektów handlowo-usługowych, chociaż i w tym przypadku efekty rzeczowe uzyskane w br. znacznie przekroczą poziom z 1973 r.

Prezydium Rządu podkreśliło, że obecnie najważniejszym zadaniem wszystkich inwestorów i wykonawców jest dalsze

zwiększenie dyscypliny realizacyjnej w sferze inwestycji, szybkie oddawanie obiektów do eksploatacji i tą drogą uzyskiwanie dodatkowych efektów produkcyjnych. W tym celu rzeczą niezwykle istotną jest koncentracja środków inwestycyjnych i niedopuszczenie do rozszerzenia frontu inwestycyjnego ponad ramy ustalone w planie — zarówno na ten jak i przyszły rok.

Prezydium Rządu dokonało przeglądu sytuacji w produkcji zwierzęcej i w zasobach pasz w latach 1974—75. Przyjęto również decyzję mającą na celu uproszczenie trybu a tym samym polepszenie warunków zaopatrzenia gospodarstw rolnych w kwalifikowany materiał siewny.

Prezydium Rządu zaakceptowało przygotowane przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych przy współudziale Centralnej kadry Związków Zawodowych, kolejne akty wykonawcze do Kodeksu pracy. Regulują one zagadnienia związane z zawieraniem układów zbiorowych oraz tryb dostosowania postanowień tych układów do przepisów Kodeksu pracy.

Na posiedzeniu podjęto decyzję o wyznaczeniu z ramienia PRL Zjednoczenia Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich, „Zemak” na członka Międzynarodowego Zjednoczenia Gospodarczego „Interatomenergo”. Ma ono za zadanie organizowanie kooperacji produkcji oraz dostaw wyposażenia i pomocy technicznej przy budowie elektrowni jądrowych. W jego skład wchodzi zainteresowane jednostki gospodarcze z krajów RWPG i Jugosławii.

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

(dokończenie ze str. 1)

ła głównym problemem, decydującym o tempie i kierunkach rozwoju obszarów, na których działają. Do wzrostu skuteczności działania rad przyczyniło się nowe ukształtowanie ich prezydium. Coraz sprawniej realizowane są główne funkcje prezydium dotyczące koordynowania całokształtu prac w sferze ogólnego kierowania procesami społeczno-gospodarczymi w terenie, programowania kierunków i rytmu pracy rady i jej komisji udzielania pomocy radnym we właściwym sprawowaniu ich mandatu.

Rada Państwa wskazała na potrzebę: zwiększenia inicjatyw rad w powiatach i gminach na rzecz dalszego wzbogacania tematyki sesji o problemy wynikające z potrzeb rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i poszczególnych regionów; dalszej popularyzacji

najlepszych doświadczeń rad jako podstawowych organów samorządu społecznego w terenie, zwłaszcza w stosunku do samorządu społecznego i chłopskiego udzielania skuteczniejszej pomocy ogniom przedstawicielskim na terenach wiejskich; dalszego wzmocnienia więzi rad z samorządem mieszkańców doskonalenia działalności rad w zakresie pobudzania i wykorzystywania inicjatyw społecznych oraz angażowania wszystkich środowisk społecznych na rzecz wyrównywania na górę poziomu aktywności społecznej.

W związku ze zbliżającym się terminem wejścia w życie Kodeksu pracy i związaną z tym potrzebą wprowadzenia pewnych zmian do stosunków pracy pracowników prokuratury Rada Państwa postanowiła podjąć inicjatywę ustawodawczą przedstawiając Sej-

mowi projekt zmiany ustawy o prokuraturze PRL. Ponadto Rada Państwa ratyfikowała:

— Akt sztokholmski zmieniający konwencję paryską o ochronie własności przemysłowej,

— Konwencję o ustanowieniu światowej organizacji własności intelektualnej

— Protokół w sprawie zmiany statutu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i konwencji o zdolności prawnej, przywilejach i immunitetach RWPG.

— Konwencję o stosowaniu norm Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

— Porozumienie z rządem ZSRR o wzajemnej ochronie praw autorskich.

Rada Państwa mianowała Jana Bisztygę ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Grecji.

Kronika
DNIA

SZCZECIN. Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się spotkanie z ambasador PRL w Królestwie Danii, Stanisławem Pichlą, poświęcone obustronnej wymianie handlowej między naszym województwem a Danią. W rozmowach uczestniczył sekretarz KW partii, Michał Piechocki, Ambasador St. Pichla spotkał się również z grupą koszalińskiego aktywu gospodarczego. Przedmiotem spotkania były sprawy związane z aktywizacją eksportu do Ddnii. (w)

SZCZECIN. Zmarł najstarszy mieszkaniec Szczecina — 115-letni Karol Tabacek. Do końca życia zachował on sprawność fizyczną i umysłową. Doczekał się 60 prawnuków.

Klub zamiast... sklepu

CZAPLINEK. Niedawno zbudowano w Machlinach nowy pawilon handlowy. Mieszkańcy tej dużej wsi zapewniali, aby w pomieszczeniach starego sklepu utworzyć klub Rolnika, propozycja została przyjęta i już w niedługim czasie Machliny otrzymają nowy klub. Kwestia wyposażenia powinna być rozwiązana przez miejscową GS. (ebe)

JESIENNE WIECZORY

ANKIETA

1. Jaką imprezę, organizowaną w listopadzie, uznajesz za najciekawszą w pracy Twojego Klubu, świetlicy, wiejskiego domu kultury?

2. Jakie formy pracy klubowej lub świetlicowej cieszysz się największym zainteresowaniem środowiska, w którym mieszkasz?

3. Kto, Twoim zdaniem, zasługuje na uznanie za organizację i inicjowanie życia kulturalnego w Twoim środowisku (prosimy podać jego imię i nazwisko, funkcje społeczne i zawodowe)

NADAWCA ANKIETY: Imię i nazwisko, zawód, dokładny adres.

Ankiety prosimy przysłać do redakcji „Głosu Koszalińskiego”, ul. Zwycięstwa 137/139, 75-604 Koszalin i dopiskiem na kopercie „Jesienne wieczory”. Wszystkie wypełnione kupony ankiety wezmą udział w losowaniu nagrody w postaci aparatu fotograficznego Czytelnikom, którzy chcą, poza ankietą szerzej napisać na temat pracy kulturalnej w swoim Środowisku, zapewniamy ponadto cenne nagrody książkowe.

PRZEGLĄD POZIOMU I STRUKTURY ZATRUDNIENIA

Przeprowadzany obecnie przegląd poziomu i struktury zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej ma istotne znaczenie dla realizacji Uchwały VI Zjazdu partii w dziedzinie systematycznej poprawy materialnego poziomu życia społeczeństwa naszego kraju i dalszego utrzymania wysokiej dynamiki wzrostu produkcji we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. Osiągnięcie powodzenia w realizacji tych zadań — zarówno na bliższy, jak i dłuższy okres — wymaga bowiem dalszych istotnych zmian jakościowych w gospodarowaniu czynnikami produkcji, a w szczególności takim czynnikiem, jakim jest praca ludzka.

Dla poprawy gospodarowania pracą ludzką istnieje nieodzowna konieczność podjęcia wielu działań politycznych i społecznych, przeciwstawiających się tendencjom do zwiększania zatrudnienia w poszczególnych ogniwach gospodarczych ponad stan rzeczywiste niezbędny oraz zapewniający bardziej efektywne wykorzystanie pracy człowieka.

W MIEJSCE dotychczasowej obfitości zasobów siły roboczej, gospodarka nasza odczuwa poważny niedobór rąk do pracy. Stąd też cel, jaki został postawiony polega na znalezieniu konkretnych propozycji zmniejszenia zatrudnienia w jednostkach gospodarki uspołecznionej w stosunku do stanu na dzień 30 listopada br. oraz na weryfikacji poziomu zatrudnienia przyjętego do planu na 1975 rok. Przy wysokich i mobilizujących zadaniach planu na 1975 rok, oznacza to, że nieodzownym warunkiem wykonania zadań musi być szybszy i bardziej zdecydowany wzrost wydajności pracy, wykorzystanie rezerw czasu pracy, nadwyżek zatrudnienia i poprawa organizacji pracy.

Tempo wzrostu zatrudnienia w Polsce w okresie powojennym było znacznie wyższe, niż w wielu krajach europejskich. Wystarczy wspomnieć, że w samym tylko przemyśle w latach 1951—1970 osiągnęliśmy 3,8 proc. przeciwnego przyrostu zatrudnienia. Jednocześnie udział tego ważnego czynnika w przyroście produkcji przemysłowej utrzymywał się w tym okresie na poziomie 35 proc. i był znacznie wyższy niż w innych krajach, w których wskaźnik ten wahał się na poziomie 10—15 proc. Obecnie mamy jakościowo inną sytuację i dalsze dynamizowanie tempa rozwoju musi dokonywać się w innych warunkach. Rezerwy siły roboczej z początkowej fazy rozwoju zostały już wykorzystane, a dalsze prze mieszczanie ludności ze wsi do miast byłoby brzemienne w określone skutki. Pociągałoby bowiem za sobą pogłębienie braków siły roboczej na wsi, a z drugiej strony wymagałoby znacznie większego wysiłku w dziedzinie inwestycji mieszkaniowych w mieście.

Wymienione tu tendencje nabierają jeszcze bardziej plastycznego wyrazu w świetle liczb. W okresie lat 1950—1972 ludność Polski w wieku zdolności do pracy zwiększyła się o około 4,5 miliona osób, tj. około 31 proc. W tym czasie zatrudnienie w gospodarce narodowej poza rolnictwem indywidualnym wzrosło o 5,7 miliona osób, osiągając w 1972 r. 10,8 miliona osób. Wynika z tego, że przyrost zatrudnienia w Polsce wyprzedzał zarówno przyrost naturalny ludności, jak i przyrost ludności w wieku zdolności do pracy. W nadchodzących latach sytuacja ta ulegnie istotnej zmianie. Przechodzić będziemy bowiem od wielkiej obfitości zasobów siły roboczej do ich stopniowego niedoboru.

W latach 1971—1980 przyrost ludności w wieku zdolności do pracy wynosić będzie w granicach 3,2 miliona osób, a w latach 1981—1990 przyrost ten wyniesie tylko 1/3 przyrostu z obecnego dziesięciolecia, gdyż zaledwie 1,1 mln osób. W rachunku tym — obliczając potencjał pracy naszego kraju w nadchodzących latach — musimy uwzględnić i inne czynniki. Chodzi tu o zmianę w strukturze wieku ludności, zmniejszanie się poziomu aktywności zawodowej młodzieży w wyniku zamierzonego przedłużenia okresu obowiązkowego kształcenia, skrócenia czasu pracy i lat pracy.

T UŻ DZISIAJ odczuwamy poważne niedobory w zatrudnieniu. We wszystkich prawie województwach nastąpiło wydatne obniżenie podaży siły roboczej. Należy sądzić, że jest to początek długofalowego obniżania się podaży tego czynnika produkcji. Sytuacja na rynku pracy wymaga wobec tego, aby wszyscy działacze w pełni uświadomili sobie jakościowe zmiany sytuacji w tym zakresie.

Racjonalne wykorzystanie pracy ludzkiej staje się wobec tego nie tylko elementem intensyfikacji gospodarki, ale wprost nieuchronną koniecznością. Wystarczy zwrócić uwagę na fakt, że już w 1975 r. będziemy mieli taką sytuację, w której zapotrzebowanie na zatrud-

nienie w nowo zbudowanych obiektach w przemyśle przekracza dostępny poziom podaży siły roboczej — nie mówiąc o tym, że już w roku bieżącym zatrudnienie np. w usługach daleko odbiegało od potrzeb. Tak więc określona sytuacja zmusza nas do podjęcia określonych i skutecznych działań, zapewniających Dołębień Dolny

CEL I ZADANIA NA DZIŚ I JUTRO

racjonalnego zatrudnienia. Tu jest obecnie podstawowe źródło dynamicznego rozwoju gospodarki i stałego podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa. Racjonalna polityka pełnego zatrudnienia — to praca dla każdego obywatela, ale praca celowa, dobrze wykorzystana w produkcji dóbr materialnych i w innych dziedzinach życia.

Z tego, co powiedzieliśmy, wynikają istotne wnioski. Wychowywalimy się dotychczas na wzorach gospodarowania w warunkach wymagających zapewnienia pracy ludzkiej, w warunkach wysokiej podaży siły roboczej. Dziś musimy — na wszystkich szczeblach działania — przestawić się i nauczyć w nowej sytuacji gospodarować oszczędnie tym podstawowym czynnikiem produkcji. Wymaga to głębokiego zrozumienia zmian i umiejętnego wyciągnięcia właściwych wniosków w codziennej pracy. Zdawać też musimy sobie sprawę z tego, że nie chodzi o bezwzględne zmniejszenie zatrudnienia w całej gospodarce uspołecznionej. Nie redukcja, nie zwalnianie z pracy jest celem przeglądu. Odwrotnie — chodzi tylko i wyłącznie o to, aby badając rzeczywisty stan rzeczy znaleźć przestępy w zatrudnieniu, likwidować elementy nieracjonalnego wykorzystania pracy ludzi i tą drogą wygospodarować obsadę dla nowych stanowisk pracy.

Te zadania wynikające z przeglądu gospodarki zatrudnieniem mają aspekt ekonomiczny i polityczny. Wymagają one zatem pełnej mobilizacji całych załóg do twórczej pracy i analizy tej dziedziny na tle głębokiej znajomości sytuacji kadrowej i wiedzy nie tylko o potrzebach zakładu pracy, ale i społeczno-gospodarczego rozwoju regionu i kraju. Powołane w każdym zakładzie zespoły specjalistów, składające się z przedstawicieli służb ekonomicznych, pracowniczych oraz z aktywnie polityczno-społecznego i delegowanych specjalistów z zewnątrz mają za zadanie osiągnąć w wyniku przeglądu rezultat wyrażający się w postaci:

— analizy i oceny rezerw zatrudnienia w stosunku do stanu na dzień 30 listopada 1974 r;

— programu likwidacji rezerw za zatrudnienia lub znacznego ich ograniczenia.

W czasie przeglądu zatrudnienia, jak i po jego zakończeniu powinny

być podjęte konkretne i konsekwentne działania. Ujawnione rezerwy muszą być bezwzględnie zagospodarowane. Istnieje tu wiele możliwości. Zgodnie z decyzjami rządu, zagospodarowanie rezerw może polegać na: przemieszczaniu kadr wewnątrz zakładu dla potrzeb budownictwa, dla pokrycia potrzeb dodatkowego uruchomienia zmianowości pracy, korekcie planu zatrudnienia i funduszu płac na rok 1975, rezygnacji z dodatkowego zatrudnienia zgłoszonego do terenowych urzędów administracji państwowej, lub też na zgłoszeniu do właściwych urzędów administracji terenowej wykazów pracowników, którzy muszą być przekazani do nowo uruchamianych zakładów. Istnieje możliwość wielu innych rozwiązań. Wydaje się, że obok tych działań szczególne znaczenie ma zadanie o długofalowym charakterze. W roku 1975 i w latach następnych należy sukcesywnie rea-

lizować wnioski wynikające z przeglądu, a szczególnie te, które wymagają intensyfikacji metod wytwórczych w oparciu o postęp techniczno-organizacyjny. To zadanie odbiera prze głądowi jego pozorne doraźny i jak często bywało „przejściowy” charakter, a nakłada obowiązek konsekwentnego i systematycznego działania. Dodajmy jednak, że ten obiektywny charakter obniżania się podaży siły roboczej wymagać będzie wysokiej dyscypliny i świadomości społecznej. Mogą bowiem tu i ówdzie dać się odczuć partykularne tendencje do nadmiernego zatrudniania.

Przebieg przeglądu poziomu i struktury zatrudnienia wymaga, aby w pierwszej kolejności spojrzeć wnikliwie i krytycznie na strukturę organizacyjną badanej jednostki oraz na jej system zarządzania. W tej dziedzinie mogą tkwić bowiem bardzo poważne rzeczywiście i potencjalne rezerwy zatrudnienia. Badając tę dziedzinę w jednostkach gospodarczych musimy mieć też świadomość, że struktura organizacyjna i system zarządzania stają się dziś jednym z ważniejszych elementów wpływających na wzrost wydajności pracy i efektywność gospodarowania.

Drugim problemem, który wysuwa się na czoło — to wykorzystanie czasu pracy. W skali całego przemysłu — jak podają dane statystyczne — odsetek czasu nie przepracowanego (bez urlopów wypoczynkowych) w nominalnym czasie pracy wynosił w latach 1971—1973 kolejno 7,7 proc., 8,1 proc., 8,6 proc. Liczba godzin nie przepracowanych przypadająca na jednego robotnika grupy przemysłowej i rolniczej wzrosła — w wyniku większej absencji — ze 169 godzin w 1970 roku do 187 w 1972 roku. Poza absencją tzw. usprawiedliwioną (choroby, opieka itp.) nieobecność nie usprawiedliwiona wynosiła w 1972 roku około 17 proc. ogółu czasu nieprzepracowanego. Zwróćmy również uwagę na

R ACJONALNA gospodarka zatrudnieniem to jednocześnie właściwe wykorzystanie kwalifikacji posiadanych kadr. W ciągu trzydziestolecia na polu wzrostu kwalifikacji kadr osiągnięcia nasze są bez przesady imponujące. Problem ten wyraźnie został podkreślony w dokumentach IX Plenum KC. Liczba pracowników z wyższym wykształceniem zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej zwiększyła się z 240 tys. w 1958 roku do 535 tys. w 1971 roku. Liczba pracowników ze średnim wykształceniem w tym samym okresie wzrosła o prawie 1 mln osób. Mimo tych wielkich zasobów kadr z wyższym wykształceniem, zapotrzebowanie zakładów pracy w tym zakresie nie zostało jeszcze całkowicie zaspokojone i niedobór tych kadr szacuje się na około 50 tys. osób, w tym inżynierów około 15 tysięcy. Ale zwróćmy również uwagę i na drugą stronę zagadnienia — na wykorzystanie kwalifikacji tych kadr. Przewyszczając rozwinięte kraje w liczbie inżynierów, ustępujemy im w średnio rozwiniętym krajom pod względem liczby wynalazków, przemyślnych patentów i poziomu technicznego naszej produkcji. Czas tracony przez inżynierów na prace nie wymagające tak wysokich kwalifikacji szacowany jest na około 40 procent całkowitego czasu pracy. Inny przykład — czynności „administracyjno-biurowe” lekarzy pochłaniają około 33 proc. ich całkowitego czasu pracy. Ponad 60 tysięcy pracowników z wyższym wykształceniem (16 proc. ogółu tej grupy) i przeszło 200 tysięcy ze średnim wykształceniem (22 proc. ogółu tej grupy) nie wykonuje zawodu wyuczonego.

Można by tu jeszcze przytoczyć wiele przykładów rezerw, tkwiących w poprawie konstrukcji i technologiczności produkcji, zmniejszaniu przesadnej kooperacji i wielu innych.

W WYNIKU grudniowego przeglądu powinniśmy osiągnąć wyższą dynamikę wydajności pracy. W bieżącym planie pięcioletnim osiągnęliśmy w tej dziedzinie wiele. Nie jest to jednak szczyt naszych możliwości. W latach 1971—1973 osiągnęliśmy średnioroczny wzrost wydajności pracy, w przemyśle w wysokości 6,5 proc. Był to wyższy o 1,6 punkta wzrost, niż osiągnął w pięcioletniu 1966—1970. W roku bieżącym wzrost wydajności pracy powinien wynosić w przemyśle około 10 proc., a stopień udziału wydajności pracy w przyroście produkcji około 80 proc. Są to rezultaty bardzo dobre. Musimy jednak patrzeć na te procesy nie tyle w stosunku do czasu minionego, ile w stosunku do rzezymskich możliwości i potrzeb.

Wskazując na potrzebę wyłaniania rezerw zatrudnienia poprzez wzrost wydajności pracy dalecy jesteśmy od utożsamiania tego procesu ze zwiększaniem wysiłku pracownika. Wydajność pracy zależna jest nie tyle od „dobrych chęci” i wysiłku fizycznego pracownika, ale przede wszystkim wyposażenia stanowisk pracy i właściwej organizacji pracy. W ciągu czterech lat bieżącego planu pięcioletniego dokonaliśmy nakładów inwestycyjnych na nową technikę i technologiczną na znacznie wyższą niż dotychczas skalę. Trzeba je należycie wykorzystywać.

Tak więc — cel przeglądu poziomu i struktury zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej jest jasny. Pamiętać jednak trzeba, że proces ten nie jest łatwy i wymaga umiejętnego działania. Dotyczy bowiem sfery stosunków międzyludzkich. W czasie przeglądu winniśmy zadbać o prawidłowy klimat, o powszechne zrozumienie, że każdy człowiek ma u nas zapewnione miejsce pracy — chodzi jedynie o to, aby poprzez umiejętne rozmieszczenie kadr i zmiany w strukturze zatrudnienia dalej przyspieszyć rozwój społeczno-gospodarczy i systematycznie, odczuwalnie podnosić stopę życiową ludności.

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI



Czesław Paśnik osiedlił się w Barlinku w 1945 r. 1 jest jednym z pierwszych mieszkańców tego miasta. Rozmawiany w historii tej ziemi od 12 lat gromadzi wszystkie materiały dotyczące tego miasta — broń, zabytki etnograficzne, stare monety, dokumenty i wiele innych. Zbiór ten przechowywał w swoim mieszkaniu, udostępniając go turystom. Od 1972 r. powstało w Barlinku Muzeum Regionalne a Jego początek stanowiła właśnie kolekcja pamiątek Czesława Paśnika. On sam został kierownikiem tej placówki.

Na zdjęciu: Czesław Paśnik i zgromadzone przez niego zbiory.

Fot. CAF

POWIETRZNA KARETKA REANIMACYJNA

Z inicjatywy dowództwa wojsk lotniczych i szefostwa służby zdrowia MON, zespół specjalistów w żołnierskich mundurach przystosował popularny w wojsku śmigłowiec mi-2 dla potrzeb Służby zdrowia. W wyniku rmin konstrukcyjnych i wyposażeniowych śmigłowiec mi-2 stał się powietrzną karetką reanimacyjną.

Śmigłowiec mi-2 — stwierdził Jeden z konstruktorów powietrznej karetki reanimacyjnej ppłk mgr inż. Jan Bełcik — może wykonywać loty w dzień i w nocy. W zwykłych oraz trudnych warunkach atmosferycznych, przy prędkości wiatru do 8 m na sekundę. Jego prędkość przelotu w powietrzu wynosi 170—180 km/godz.

Przeprowadzone próby nazwane i w powietrzu w zakresie sprawności i funkcjonalności wyposażenia medycznego oraz zmian wprowadzonych w budowie śmigłowca, wykazały słuszność przyjętych rozwiązań. Wykonane loty z pozorowanym pacjentem w dzień i w nocy potwierdziły także, że choremu można udzielić pomocy w pełnym zakresie posiadanego sprzętu medycznego i środków farmakologicznych. Zmiana wysokości lotu i drgania śmigłowca nie mają — stwierdzono — ujemnego wpływu na zabiegi prowadzone przez lekarza.

Oto nazwiska twórców śmigłowca mi-2 — powietrznej karetki reanimacyjnej: ppłk farm. dr Jędrzej Sidor, ppłk mgr inż. Bolesław Rutyna, mjr lek. med. Stanisław Stawiarczyk, mjr inż. Waldemar Kulik i por. inż. Włodzisław Zieliński. (PAP).

ZAKŁADOWE PROGRAMY POPRAWY NA PAPIERZE I W ŻYCIU

„BOGUSŁAWKA” w Koszalinie. Służbę pracowniczą powołano dopiero we wrześniu. Dla ponad dwustuosobowej załogi nie opracowano odrębnego planu poprawy warunków socjalnych. Działają się doraźnie, bez wytyczonej perspektywy, raczej — jak to określają wizytujący — „według potrzeb”. Działalność kulturalno-oświatowa skromna, ograniczona do rozprowadzania biletów do kina.

ZAKŁADY SPRZĘTU INSTALACYJNEGO w Szczecinku. Stan pomieszczeń sanitarnych godny napiętnowania: Erud, nieporządek. Pomieszczenie, w którym przygotowuje się gorące napoje, również pozostawia wiele do życzenia. Należałoby je zamknąć i natychmiast przeprowadzić remont. Pracownicy trzeciej zmiany nie mają możliwości korzystania z zakładowego wyżywienia. Brak większych starań o organizację wypoczynku w wolne soboty. Latem nie zapewniono w pełni, wypoczynku dzieciom pracowników.

„REGA” w Świdwinie. Od tego roku pracownicy korzystają z nowej przychodni międz Zakładowej. Zmodernizowano szatnię. W miejscu, ponadto stołówka, świetlica. W planie na najbliższe lata zamierzono uruchomienie gabinetu kosmetycznego i fryzjerskiego dla kobiecej załogi, ponadto zorganizowanie baru śniadaniowego, budowę żłobka, rozbudowę stołówki.

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH w Koszalinie. Tegoroczny plan poprawy warunków socjalnych i pracy zawiera ponad sto pozycji! Większość już wykonano. Na przyszły rok odkłada się trzy, w tym „remont hotelu robotniczego”. Istnieją w fabryce stanowiska pracy szkodliwe dla zdrowia: spawalnica wydziału II, piaskarnia, wypalarnia. Znosi się jednak na poprawę, odczuwają ją najpierw spawacze, którzy przeniosą się do nowej, budowanej obecnie hali.

Te lapidarne obserwacje zostały zaczerpnięte z ogólnopolskiego przeglądu warunków pracy i działalności socjalno-bytowej. W województwie koszalińskim obieto nim siedemdziesiąt zakładów, w których sprawdza się jak są realizowane wytyczne, nakreślone na kwietniowej naradzie. Stwierdziły one, że zapewnienie dobrych i bezpiecznych warunków pracy, jest podstawowym obowiązkiem wszystkich ogniw administracji gospodarczych oraz jednym z najważniejszych zadań organizacji parcyjnych i związkowych; Jak się je realizuje? Rozszerzmy przytoczone przykłady o inne, obserwacje inspektorów pracy i reporterskie.

Nasz wspólny rekonesans zaczynamy od **Słupskich Fabryk Mebli**. Tu znajdujemy potwierdzenie opinii, że warunki pracy nie zależą od tego, czy załoga pracuje w starych czy w nowych obiektach. Rozrzucone w kilku powiatach zakłady SFM mieszczą się w starych, często dość wyeksploatowanych obiektach, a jednak, mimo tych obiektywnych trudności, warunki pracy należą tu do lepszych. Wynika to przede wszystkim ze stałej troski i starań wszystkich partnerów: organizacji partyjnej, ogniw związkowych, administracji. Mimo wielu trudności udało się tu, we wszystkich podległych dziewięciu zakładach zrealizować tegoroczny program poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych. Takim sukcesem nie każde przedsiębiorstwo i zakład może się pochwalić. Do ilustracji: w zakładach zlikwidowano m. in. nadmierne stężenie substancji toksycznych w lakierni, uzupełniono braki w urządzeniach socjalnych. Podobne prace wykonano w innych zakładach. W Zakładzie nr 7 w Koszalinie poprawiono skuteczność działania wentylacji przy obróbce maszynowej. Lista tego rodzaju poczyniń jest długa — od lepszej organizacji, przez inwestycje do nowych technologii, które eliminują stosowanie szkodliwych dla zdrowia substancji i materiałów.

Wytyczne Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ w sprawie dalszej poprawy warunków pracy oraz zakładowej działalności socjalnej i bytowej obowiązują od ponad pół roku. Ich rzetelna i sprawna realizacja nie przekracza niczych możliwości, o czym najlepiej przekonuje przykład Słupskich Fabryk Mebli. Od tej zasady są jednak wyjątki. Rzecz w tym, by w porę dostrzec ich przyczyny. Niekiedy winą obciąża się macierzyste zakłady. Kołobrzaska „Elwa”, choć partycypowała w utrzymaniu 170 miejsc w ośrodku czasowym, otrzymała od swej jednostki nadrzędnej tylko 40 skierowań. Wniosek stał oczywisty. Inaczej zupełnie z działalnością socjalną w bytowskim „Zarodzie”. Tu wszyscy trzej partnerzy niewiele mogą mieć na usprawiedliwienie. Z zadaniami i zamierzeniami w dziedzinie działalności socjalnej w ogóle nie zapoznano w tym roku załogi. Pociągnęło to za sobą inne niezbyt dobre zjawisko. Nie opracowano planu, gospodarowania funduszem socjalnym. Nie zadbał też o te sprawy samorząd robotniczy, a przecież powinny się one znaleźć na forum obrad sesji KSR.

Nasz reporterski rekonesans zakończmy w dwóch pokrewnych, o podobnym profilu produkcji, zakładach, *

tej samej branży, dysponujących nowymi obiektami. Tutaj porównanie nie może być w żaden sposób zdeformowane innymi czynnikami — takimi jak profil produkcji.

Najpierw Zakłady Płyt **Wiórowych** w Szczecinku. Wrażenia inspektora pracy, Mieczysława Neymanna, są dobre. Bardzo obszerny plan działania został niemal w całości wykonany. Przeprowadzono wiele prac, zmierzających do zmniejszenia zapylenia i stężenia substancji technicznych. Jedynym wyjątkiem jest modernizacja oświetlenia stanowisk. Ale trudno tego nie usprawiedliwić, skoro nim przystąpiono do robót, zaostrożone zostały i zmienione normy dotyczące oświetlenia. Trzeba opracować nową dokumentację oświetlenia wszystkich hal, prace te zlecono Biuru Projektowania Przemysłu Drzewnego w Warszawie, a termin wykonania przedłożono o rok. Obecny stan warunków pracy w ZPW nie jest jeszcze idealny, bo przecież wymagania z każdym rokiem rosną. Bez wątpliwości jednak zrobiono tu dużo, a konsekwencja i systematyczność z jaką eliminuje się zagrożenia, zmienia warunki, jest dostrzegalna w każdym wydziale. Fakt wywiązywania się w zasadzie w pełni z obszernego, nakreślonego w styczniu programu, należy jeszcze wzbogacić o nowe dokonania. Poza pierwotnymi ustaleniami, wprowadzono do harmonogramu ponad 30 innych zadań z zakresu warunków pracy i dziedziny socjalnej.

Skonfrontujmy te obserwacje z innymi, poczynionymi w Zakładach Płyt Piłśniowych i Wiórowych w Karlinie. Jak w tym, bo dwa lata temu oddanym zakładzie, przedstawia się wykonanie przyjętego na ten rok programu? Wśród kilku składających się na ten program grup tematycznych, najważniejsze dotyczą zapobiegania uciążliwości pracy i powstania chorób zawodowych. Za temat zasadniczy uznać trzeba zmniejszenie stopnia zapylenia, wibracji i hałasu na stanowiskach pracy. Dopuszczalne normy są na niektórych stanowiskach pracy przekroczone. Miano je zlikwidować do końca listopada. Tego ważnego punktu nie udało się w Karlinie w terminie załatwić. Niestety, nie pospieszyło w porę z pomocą zjednoczenie, a miało ono wpłynąć na to, by branżowy ośrodek badawczy dokonał, najpóźniej w sierpniu, pomiarów czynników szkodliwych, by wskazać kierunki likwidacji zagrożeń. Bez tej pomocy zakład nie mógł się sam z problemem uporać. Pozostałe zadania programu są wykonywane z większym powodzeniem, choć jeszcze nie dość konsekwentnie i rygorystycznie. Świadczą o tym m. in. przyczyny wypadków przy pracy. Cztery z nich były spowodowane złym stanem urządzeń techniczno-produkcyjnych, dwa — z wadliwą organizacją pracy, jeden — z powodu wadliwych osłon i urządzeń zabezpieczających.

Przedstawiając wyniki przeglądu, nie zmierzamy do szczegółowych wniosków. Materiały z nich będą prezentowane w grudniu na obradach plenarnych rad zakładowych. Całość będzie analizowana w instancjach związkowych, później zostanie przedstawiona wojewodzie. Ten źródłowy materiał posłuży do konstruowania za miesiąc następnego programu, bojaższego o tegoroczne doświadczenia.

EWA ŚWIETLIK



Podobnie jak wszystkie miejscowości, b'iorące udział w konkursie „Gmina mistrz gospodarności”, również Rzeczenica w pow. człuchowskim rozstawiła na placach plansze informujące o tym mieszkańców i przyjezdnych. A że plansze te nie spełniają jedynie roli propagandowej, lecz rzeczywiście mobilizują mieszkańców do czynnego udziału w konkursie, świadczy poniższe zdjęcie wykonane przez naszego fotoreportera. Co dziennie, nie od wielkiego święta, sprzedawczyni kiosku przy dworcu autobusowym dba o porządek wokół obejścia, (hz)

Fot. J. Piątkowski



Do przeszłości należą lata, gdy sporo pegeerów było rekordy w zmianianiu się dyrektorów. Do przeszłości również należą czasy, gdy drogi wiodące do gospodarstw zapęniały się wiosną i jesienią taborami zmieniających miejsce pracy robotników rolnych.

Za wielki, a może i największy sukces ostatnich lat uznać trzeba ustabilizowanie załóg koszalińskich pegeerów. Temu właśnie w dużym stopniu zawdzięczają nasze pegeery aktualne sukcesy i poziom gospodarowania.

Czy we wszystkich gospodarstwach jest już ustabilizowana załoga? No, chyba jeszcze niezupełnie... Aliści znakomita większość dyrektorów przestała już mówić o tych sprawach i chwalić się stabilizacją załogi. Dyrektorzy martwią się zaczynają zupełnie już innym problemem: zbyt szybko rosnąca średnia wieku załogi i zbyt wysokim wskaźnikiem przeciętnego stażu pracy.

Wysoka przeciętna, wieku członków załogi, złożonej na domiar z pracowników o długoletnim stażu, oznacza bowiem, iż zbyt mało jest wśród niej młodzieży. Te wysokie przeciętne — wieku i stażu — mówią, że zbyt mało młodych podejmuje pracę w gospodarstwie, że zawodu i miejsca pracy rodziców nie wybierają ich dzieci.

Sądzę, że coraz częściej należałoby pytać dyrektorów pegeerowskich kombinatów i przedsiębiorstw w jakim wieku przyjmują obecnie ludzi do pracy i ilu młodych zamierza związać swe losy z ich gospodarstwem? Pozytywna odpowiedź, na to ostatnie zwłaszcza pytanie, będzie najlepszym dowodem, że w ich gospodarstwach dobrze się dzieje. Ze kierowane przez nich przed-

siębiorstwa gwarantują ludziom nie tylko dobre mieszkania i wysokie zarobki, kulturalne życie i ciekawą pracę, ale dają również gwarancję uzyskania, społecznego szacunku. (Pracowników kieleckich gospodarstw nikt zbytnio nie uważa w okolicy).

Nie zapominajmy przy tym, że młodzi mają przecież dzisiaj duże możliwości

przypadku brak młodych. Szczególnie tych uzdolnionych i dobrze przygotowanych do pracy w rolnictwie, które szybko zmienia nie tylko technikę, ale również technologię produkcji.

Są już dziedziny produkcji rolnej i są gospodarstwa, dla których szuka się pracowników, młodych i wykształconych, ale nie mających jeszcze zawodowej praktyki, wol

tyby młodych do podejmowania tam pracy, które gwarantowałyby im spełnienie za wodowych i osobistych aspiracji. Aliści zdumiewa nazywanie sukcesem posiadanie załogi, której przeciętny wiek jest już — po wiedzmy ogólnie — dojrzały. Owszem, miał rację przedstawiciel człuchowskich pa geerów dowodząc — na łamach jednej z gazet — że ten zaawansowany przeciętny wiek załogi oraz długoletni przeciętny staż, świadczą o stabilizacji załogi. Zapomniał jednak, iż wskaźniki te sygnalizują również, że w niektórych człuchowskich pegeerach mało jest młodzieży.

Sygnał to, przynajmniej chyba, bardzo istotny. Zwłaszcza, iż zdarza się, że tam, gdzie za sukces uważa się posiadanie ustabilizowanej załogi — której członkowie legitymują się długoletnim stażem i dojrzałym wiekiem — nie zabiega się równocześnie o popularyzację wiedzy rolniczej i zawodowych kwalifikacji. Nie sądzę, by tylko zbieg okoliczności spowodował, że kierowniczka kadra człuchowskich, czy bytowskich pegeerów zlekceważyła olimpiady wiedzy rolniczej.

Oczywiście, temat to już nieco oddzielny i zasługujący na obszerniejsze potraktowanie, przeto dzisiaj ograniczę się tylko do dwóch uwag. Sądzę, że zlekceważenia gminnych olimpiad, wydelegowania paru osób na powiatowe eliminacje, nieinteresowania się ich przebiegiem — trudno nie uznać za dowód braku wyobraźni. Odbarżony nią człowiek nie działa przecież same-mu sobie na szkodę, musi interesować się przyszłością podległych gospodarstw.

JÓZEF KIELB

Z zielonego
NOTESU

Gdy brak wyobraźni...

wszechstronnego wyboru. Zawodu i miejsca pracy. Ze będą mieć tych możliwości i pro-pozycji coraz więcej. I że będą wybierać. Ani się oglądając niektórzy dyrektorzy nie zdają i staną oko w oko z nie lada problemem. Będą mieć bowiem skomplikowane maszyny i kombajny, nowoczesne fermy i także urządzenia oraz załogę w przedemerytalnym wieku. I nie wiem, czy ofiarność i pracowitość, solidność i zdyscyplinowanie, a także doświadczenie starej wiekiem załogi — zrównoważy w każdym

nach od przyzwyczajai i nawyków. Bo właśnie te nawyki i rutyna mogłyby się okazać nierzadko bardzo niebezpieczne, dla ferm typu Smardzko czy obór typu budowanej w Syciewiczach.

Podnoszę ten problem, bo nie są to jeszcze sprawy oczywiste dla wielu ludzi. Nie wszystkim starczy wyobraźni i nie wszyscy mają dostatecznie dużo ochoty, umiejętności, a także i możliwości, by tworzyć takie warunki pracy i życia oraz takie stosunki międzyludzkie w pegeerach, które zachęca-

USTKA ZDRÓJ CZYLI SKROMNE POCZĄTKI

USTKA. Nadmorski klimat, bogactwa naturalne, m. in. łokłady borowiny uzasadniają rozwijanie działalności uzdrowiskowej w Uście. Potrzeba ta ma jeszcze inne podłoże: «ozbudowa stoczni będzie czynnikiem miastotwórczym i przewidyuje się, że do 1990 roku liczba ludności miasta wzrośnie trzykrotnie, a więc Ustka będzie liczyła wtedy ponad 30 tys. mieszkańców. Ustecka stocznia rozwiąże problem zatrudnienia mężczyzn a uzdrowisko stworzy miejsca pracy dla kobiet. Z cichego, z wyjątkiem lata, miasteczka, powstanie

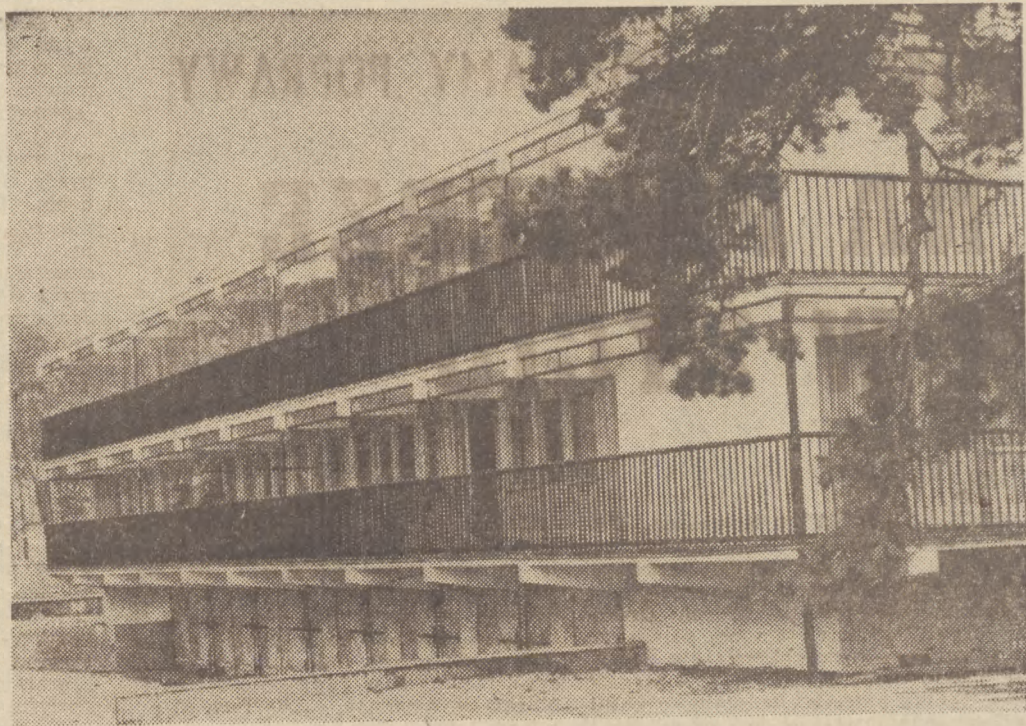
miasto o dość niezwykłej symbiozie przemysłowo-uzdrowiskowej. Stocznia będzie rozbudowywana na lewym, zachodnim brzegu Słupi, a obiekty uzdrowiskowe będą lokalizowane na wschód od rzeki, wzdłuż malowniczych nadmorskich plaż i lasów. Będą tu wznoszone ośrodki wypoczynkowe, przystosowane do całorocznego użytkowania. W sezonie letnim będą wykorzystywane na wczasy, a po sezonie będą stanowiły bazę uzdrowiskową, sanatoria, w których zamieszkają kuracjusze, skierowani na rekonwalescencję. Na zabiegi świadczone przez

zakłady przyrodolecznicze będą mogli także uczęszczać letnicy, zgodnie ze wskazaniami lekarza.

Początki tych zmian, chociaż skromne, są już widoczne: starania o uzyskanie dla Ustki statusu uzdrowiskowego uwieńczone sukcesem, zaraz polem, m. in. dzięki pomocy dyrekcji „Uzdrowiska” Połczyn, otwarcie przy ul. Beniowskiego Zakładu Przyrodoleczniczego.

— Mieści się on w zaadaptowanej łazni miejskiej — mówi kierownik usteckiego Oddziału „Uzdrowiska” Połczyn, Kazimierz Jaśkiel. — Zakład świadczy około 450 zabiegów dziennie z zakresu fizykoterapii i hydroterapii. Nadwołne zdrowie można więc podleczyć, podając się kąpielom solankowym, kwasowęglowym i pałai nowym oraz masażowi wirowemu lub podwodnemu czyli „biczom szkockim”. Przygotowujemy pomieszczenia do wykonywania zabiegów inhalacji dróg oddechowych. Jest wprowadzie trochę ciasno, ale wiosna przyszłego roku całe światłolecznictwo przeniesiemy do przybudowanych obecnie nowych pomieszczeń. Ponadto, po tegorocznym sezonie letnim, wynajęliśmy ośrodek wczasowy kędzierzyńskich „Azotów” na bazę hotelową dla kuracjuszy, a wkrótce przejmujemy nowoczesny obiekt wypoczynkowy „Pomorze”. Będzie można wtedy przyjąć 100 kuracjuszy więcej.

Wszystko to jednak nie zaspokoi ciągłego rosnących potrzeb rozwijającego się uzdrowiska. W zamierzeniach na najbliższy okres — przejście jeszcze paru innych obiektów wypoczynkowych i przystosowanie ich do spełniania funkcji bazy sanatoryjnej. Natomiast w 1976 roku ruszy budowa zakładu przyro-



Dla potrzeb bazy sanatoryjnej usteckiego uzdrowiska przygotowuje się obecnie obiekt wypoczynkowy, wynajęty od bydgoskich budowlanych. Trwają prace przy szkleniu tarasów, z których jest wejście do poszczególnych pokoi, 1- i 2-osobowych. Wkrótce zamieszka tu około 100 kuracjuszy.

doleczniczego o zdolności 3 tys. zabiegów dziennie.

Tymczasem w usteckim uzdrowisku kończy się trzeci turnus sanatoryjny.

— Na rekonwalescencji przebywa 150 kuracjuszy, przeważnie ludzi w podeszłym wieku, cierpiących na dolegliwości układu ruchu i krążenia — informuje p.o. dyrektora sanatorium „Azoty” lek. med. Elżbieta Michalska. — Wprawdzie uzdrowisko nie ma jeszcze dokładnie sprecyzowanego profilu leczniczego, ale kuracjuszom, stosowne do wymagań organizmu, aplikujemy po 2 do 4 zabiegów dziennie oraz zajęcia sportowe na sali.

Zapytałem kilku kuracjuszy o wrażenia z pobytu w najmłodszym polskim uzdrowisku.

Mieczysław Olszewski z Gor-

lic: — Jestem trochę zawiedziony. Mam dolegliwości gardła, przepisano mi zabiegi inhalacyjne, ale inhalatorów tutaj nie ma. Chodzę za to na inne zabiegi, delektuję się nasyceniem jodem powietrzem morskim. Obsługa bez zastrzeżeń. Personel medyczny — miły i uczynny.

— Zauważyłem — włącza się Hubert Tomczyk, górnik z kopalni „Lenin” — że młodzi kuracjusze, do którego grona ja należę, są zadowoleni. Natomiast starsi za często „wybrzydzą”. Podzielać jedynie ich uwagi co do uprzejmości niektórych kelnerów ze stołówki „Azotów”, Sądze jednak, że jeszcze od Ustki nie można tyle wymagać co od innych, renowanych uzdrowisk.

Wypowiedź poprzednika poprzedza Grażyna Hodur z Lubią-

ża (woj. krakowskie). Jej zdaniem obsłudze stołówki należy życzyć więcej sympatii dla kuracjuszy.

Inne spostrzeżenia kuracjuszy dotyczyły usterek natury technicznej w Zakładzie Przyrodoleczniczym (przecieki wody, zanieczyszczona sól ciechocińska, za niskie ciśnienie w „biczach szkockich”, zepsuta diatermo).

Wszyscy są zgodni co do tego, że okolice Ustki są wspólnie powietrze i Czysta wyspa. Zdaniem kuracjuszy Ustka ma zadatki na wzięte nadbaltyckie uzdrowisko.

Notował i fotografował:
IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Dyżur radnego

KOSZALIN. Dzisiaj (6 bm.), w godz. 15—17, w gmachu WBN (p. 156. I p.) przyjmować będzie obywateli zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej — Alojzy Czarnecki.

Na WOKANDZIE

Wysokie kary za usiłowanie gwałtu

KOŁOBRZEG. Sąd Powiatowy w Kołobrzegu skazał na karę 5 lat pozbawienia wolności 21-letniego Józefa M. za usiłowanie gwałtu na jednej z mieszkanki powiatu kołobrzegskiego. Wracając z zabawy kobieta doznała ataku epilepsji. Towarzyszący jej mężczyzna udał się w kierunku stacji PKP, by sprowadzić pomoc. Po drodze spotkał Józefa B., 1 Grzegorza J., z którymi wrócił na miejsce zdarzenia. Ponieważ kobieta odzyskała w międzyczasie przytomność, Grzegorz J. z drużym mężczyzną odeszli w kierunku dworca. Na miejscu pozostał Józef M. usiłując zgwałcić kobietę. Po chwili wrócił Grzegorz J., który widząc po czynianiu kolegi pomógł mu rozebrać ofiarę.

Pokrzywdzona zeznała, że w trakcie obrony przed Józefem M. ponownie doznała ataku epilepsji i nie pamięta dalszego przebiegu zajścia.

Grzegorza J. za udzielenie pomocy w zamiarze zgwałcenia sąd skazał na karę 3 i pół roku pozbawienia wolności, pozostawiając go. Józefa M. i Józefa B. za publiczne na okoliczność 3 lat. Ponadto zasądził od obu po 4200 zł opłat sądowych i obciążył kosztami postępowania sądowego.

Na 8 lat pozbawienia wolności skazał także sąd Stanisława C. za dopuszczenie się czynów nierządnych wobec 17-letniej dziewczynki. Wyroki nie są prawomocne.

REPORTERSKI ZWIAD

MIEDZY SZKOŁĄ A POCIĄGIEM

Tysiące młodzieży naszego województwa dojeżdża codziennie pociągami i autobusami do szkół o dziesiątki kilometrów oddalonych od ich miejsca zamieszkania. Codziennie tracą wiele godzin czekając na lekcje czy środek lokomocji do domu. Gdzie czekają? W jakich warunkach? — Odpowiedzi na te pytania szukaliśmy podczas reporterskiego zwiadu po młodzieżowych świetlicach dworcowych. W naszym województwie jest trzynastu tego typu placówek finansowanych przez Wydział Oświaty, ale zlokalizowanych przy dworcach PKP lub PKS, głównie w powiatowych miastach. Codziennie przebywa w nich

średnio około 2 tys. młodzieży.

Walc. W kronice świetlicy, która istnieje od 1951 r. można wyczytać wiele pochlebnych opinii o tej placówce. Dawne opinie podziela dzisiaj podopieczni.

— Przyjemnie spędzam czas w świetlicy — mówi uczennica „ogólniaka”, Romualda Miłoszewska. — Wraz ze mną dojeżdża tu z Tucza na dworcu lub na szkolnym korytarzu czekamy na rozpoczęcie lekcji, bo innej możliwości dojazdu nie mamy.

— My też jesteśmy w

Walcu już przed godz. 7 — dodają chłopcy z ZSB — Szkoda, że świetlica czynna jest dopiero od godz. 9. Bardzo dobrze się tutaj czujemy.

Świetlica jest ładnie urządzona, miło tu, ciepło, przytulnie. Jedno pomieszczenie przeznaczono na gry świetlicowe, w drugim obowiązuje cisza — tam odrabia się lekcje, czyta. Jest jeszcze kuchnia, wyposażona w niezbędny sprzęt. Kawę czy herbatę obowiązkowo przygotowują dyżurni. Młodzież choć z różnych szkół tworzy tu zgrany kolektyw. Jest rada świetlicy samo pomoc koleżeńska, wspólnie dekoruje się pomieszczenia. Kierownik świetlicy, Wła-

dysława Walaszczyk nie szczędziła słów pochwały swoim młodym podopiecznym. Dokłada też starań by umilić im pobyt w świetlicy. Właśnie zakupiła, nowe atrakcyjne gry świetlicowe.

Na stałe do świetlicy w Walcu zapisanych jest 235 uczniów. Codziennie bywa tu setka i więcej. Opiekę nad tą grupą sprawują dwie osoby, w godzinach od 9—16. Warto by świetlica czynna była od znacznie wcześniej niższych godzin, zwłaszcza teraz, w okresie jesienno-zimowym.

Białogard. W gorszej sytuacji jest młodzież zmuszona na korzystać ze świetlicy dworcowej w Białogardzie. Świetlica składa się tylko z jednego pomieszczenia. Placówka ta, czynna w godzinach od 7.30—22, zapewnia młodzieży tylko ciepłe schronienie. O różnicowaniu działalności raczej trudno marzyć w jednym pomieszczeniu.

— Sa gry, można się poczytać, czasem oglądamy telewizję — mówią Marian Niewiadomski i Jerzy Pikuła 7 Kabina dojeżdżający do LO.

Chłopcy z ZSZ, których wielu tu przebywa, mają krytyczne uwagi. W świetlicy nie zawsze panuje miła atmosfera. Czasem, mimo o kazania uczniowskiej legitymacji, nie wpuszcza się ich do świetlicy.

W dniu naszej wizyty, dyżurowała Olga Dunaj. Nie ma zastrzeżeń do młodych pasażerów koleji i pakaesu. Jedno jest nowe* cor*7 więcej dojeżdżającej młodzieży trzeba obejmować opieką na*as*kol na Młodzież ma dość szkoły przez 6—7 godzin dziennie i chętniej spędza czas, w innym otoczeniu. Trzeba więc zadbać by to otoczenie jak najkorzystniej wpływało na młodych.



W Świdwinie nie ma dworcowej świetlicy dla młodzieży. Większość czeka w holu stacji PKP lub — jak na zdjęciu — na przystanku PKS.

Jerzy Patan

WOJEWODZKA BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU
PRZEDSIĘBIORSTW MECHANIZACJI ROLNICTWA
w CZAPLINKU, ul. PŁAWIENS&A T

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

1) na sprzedaż **samochodu ciężarowego marki**
star A-27 nr silnika 04523 nr podwozia 07776, rok
produkcji 1968. Cena wywoławcza 40.000,— zł.,
2) na sprzedaż **ciagnika siodłowego marki atar**
bez naczepy nr silnika 13508 nr podwozia **09836 rok**
produkcji 1969. Cena wywoławcza 40.000,— zł.,
Przetarg odbędzie się 14 XII 1974 r. o **godz. 10**
vr biurze WBZiZPMR w Czaplinku ul. Pławień-
ska 7. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław
czej przystępujący do przetargu winni wpłacić: w
kasie WBZiZPMR do dnia 14 XII 1974 r. najpóź-
niej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.
Pojazdy można oglądać w dni. powszednie w **godz.**
7—15 (w soboty 7—13) K-4670—0

ZARZĄD EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY
SZKOŁ
w KOSZALINIE, **ul. RZEMIEŚLNICZA 9**

ogłoszo

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na **wykonanie kapitalnego remontu Szkoły Podsta-**
wowej nr 1 w **Koszalinie, ul. Zwycięstwa 11?** W
zakres remontu wejdą roboty ogólnobudowlane. W
przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. **Oferty należy skła-**
dać do 16 XII 1974 r., w **sekretariacie Zarządu,** ko-
misyjne otwarcie **ofert nastąpi 16 XII 1974 r., o**
godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K-4668

ZAKŁADY
PRZEROBU SUROWCÓW MINERALNYCH
W WAŁCZU* **UL. STRZELECKA 3**

ogłasza jty

PRZETARG Ba:

— wybudowanie w Zakładzie Przerobu Odpadów
Skórzanych w Tucznie, pow. Wałcz — wiaty metalo-
wej, krytej eternitem. Wartość robót około **200 tys. zł.**
Termin wykonania — I kwartał 1975 r.
— wykonanie instalacji elektrycznej w budynkach
budowanego „Domu Rzemiosła” w Wałczu. Wartość
robót około 300 tys. zł. Termin wykonania — I—IV
kwartał. 1975 r.
— wykonanie ogrodzenia ośrodka wczasowego w
DarłóWKu k/Darłowa. Wartość robót około 300 tys. zł.
Termin wykonania II—IV kwartał 1975 r.
— roboty blacharskie i pokrywcze w ośrodku weza
sowym w DarłóWKu. Wartość robót około 200. tys. zł.
Termin wykonania II—IV kwartał 1975 r.

Przetarg odbędzie się **20 grudnia 1974 r., w biurze**
ZPSM Wałcz o **godz. 8.** Szczegółowych informacji
udziela dział inwestycji tel. 23—66. Do przetargu za-
praszamy wykonawców sektora państwowego, spół-
dzielczego i prywatnego: Oferty należy składać do **19**
XII 1975 r. pod adresem ZPSM Wałcz. Zastrzega się
prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu
bez podania przyczyn. K-4653

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN”
W SŁUPSKU, **UL. GRODZKA 6, TEL. 32°00**

ogfaszo

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie utwardzenia placów płytami **cecenowo**
dla:
1) Zakładu Gospodarki Produktami Naftowymi
„CPN” nr 1 w Złocieńcu, o pow. 1.200 m²
2) Zakładu GPN „CPN” nr 4 w Wałczu, o pow.
1.850 m²
3) Zakładu GPN „CPN” nr 6 w Białogardzie, o pow.
2.460 m²
Opis robót łącznie z dokumentacją znajduje się do
wglądu w dziale inwestycji tut. przedsiębiorstwa, II
piętro, pokój 214.
Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferta winna za-
wierać oświadczenie oferenta co do przyjęcia zobow-
wiązania, terminu wykonania i ogólnej wartości
świadczenia, ponadto, że zaznajomił się z warunkami
przetargu oraz z warunkami wykpanija zamówienia
i że przyjmuje je bez zastrzeżeń. Termin rozpoczęcia
i zakończenia robót zostanie określony w umowie.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach
z napisem „przetarg na **wykonanie** utwardzenia pla-
cu dla ZGPN „CPN” nr...” w sekretariacie przedsię-
biorstwa.
Obowiązuje **14-dniowy termin składania ofert** od dnia
ukazania się ogłoszenia, w tym terminie nastąpi ko-
misyjne otwarcie **ofert o godz. 10.**
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnić
nia przetargu bez podania przyczyn.
K-4655

SPRZEDAŻ

FIATA 125 p 1300 — sprzedam.
Koszalin, Morska 19, warsztat.
G-7794-0

SYRENE 104 — sprzedam. Swid
wm, Dobra Rycerskie 5, Bajson.
Gp-V788-0

SAMOCHÓD warszawę M-20 Etan
idealny, ncwy silnik — sprzedam
Koszalin, Morska 68 m 1. G-7801

FIATA 125 p — sprzedam. Poł-
czyn Zdrój, ul. Reymonta 9/57.
G-7763

SYRENE 104, rok” prod. 1970 —
sprzedam. Szczecinek, ul. Żuko-
wa 27 m 8. Gp-7784

WARSZAWĘ M-20, na chodzie,
na części — sprzedam. Cena
10.000 zł. Kołobrzeg, tel. 77-§, —
po szesnastej. Gp-7788

FIATA 12§ p 1100) nowego —
sprzedam. Wałcz, Domańskiego
18, po szesnastej, Kolas. Gp-7757

SYRENE 104 — sprzedam. Słup3i<
tel. 27-08, po siedemnastej. G-TS13

MOSKWTCZA 488 — sprzedam.
Kołczygłowy, tel. 47, pow. By-
tów, Wiktorowiez. Gp-7781

CIAGNIK C-325 oraz »r»r
M-20, na chodzie — sprzedam.
Zak Rosocha, p-ta Polanów; po-
wiat Sławno. G-7772

KOMPLET: szafa i segment —
sprzedam. Koszalin, Dzierżyńskie-
go 19/21, tel. 22li-ñ» lub 22<-99, do
piętnastej. Rychlowski. G-7805

SYPIALNIE (złota brzoza), stół,
krzesła* radio, pralkę — sprze-
dam. Koszalin, Arkim Czerwonej
25/1. G-7804

KOMPLET sypialny jasny —
sprzedam. Koszalin. Bałtycka 42
m. 11, po szesnastej, G-7764

NOWE ŁOIKO dziecięce i ławe
— sprzedam. Wiadomość: Kosza-
lin, ul. Obotrytów 18, po szesna-
stej. G-7793

KREDENS pokojowy (kolor
orzech) nowy — sprzedam. Ko-
szalin, tel. 259-83, po szesnastej.
G-7798

PIANINO sprzedam. Cena 6.000
złotych. Wiadomość: Kołobrzeg,
ul. Szkolna 10 m 4. Gp-778<

DWA hektary ziemi wraz z za-
budowaniem w dobrym stanie —
sprzedam (blisko stacja PKP).
Roman Pékala wieś Dobre p-ta
Mścice pow. Koszalin. G-7773

DOM % działka sprzedam z za-
miana na mieszkanie z wygod-
mi w Słupsku. Kobylnica, Gór-
na 42. G-7776

PARCELE 6,8 HA pftd budowę
gospodarstwa oraz ziemię upraw-
ną w okolicach Pleszewa Włkp.
— sprzedam. Maria Jopek, Poz-
nań, Jaśzuńskiego 22. G-7810

KOZUCHY damski i męski, no-
we — sprzedam, Słupsk, Poz-
nańska 3a/l. G-7778

KOZUCH nowy męski — sprze-
dam. Koszalin, tel. 301-50, po sie-
demnastej. G-7796

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk
tel. 58-64 Małogrosz. G-7134-0

TELEWIZORY naprawiam. Suł-
kowski, Koszalin, tel. 303-39.
G-7664-0

SZYJĘ snknie karnawałowe, ślub
ue. Słupsk, Konopnickiej 16/4.
G-7755-0

UWAGA! Szybko, solidnie usz-
czelniam mieszkania systemem
szwedzkim. Zakład usługowy Ko
szalin, tel. 305-22. G-7759-0

PRACOWNIKA (młodego) i dziew-
czynę do pracy w ogrodnictwie
— przyjmę. Całkowite utrzyma-
nie plus 1500 zł miesięcznie, O-
grodnictwo Po/nań, ul. Ostrow-
ska 450, tel. 712-62. G-7768

MIESZKANIE kwaterunkowe
M-4, pełny komfort, telefon w
Bytomiu (dogodny dojazd do Ki
towic, Gliwic, Zabrza) zamienię
na podobne lub większe w Ko-
szalinie. Wiadomośr; Filharmo-
nia Koszalin, Zenobia Gościñjak.
G-7800

M-2 kwaterunkowe w Świnoujściu
zamienię aa M-3 w Słupsko. Wa-
runki do uzgodnienia. Zgłoszenia:
Słupsk, tel. 29-16, G-7748-0

POKÓJ z kuchnią w starym bu-
downictwie. na peryferiach Wro-
cławia zamienię na podobne w
Koszalinie lub Sianowie. Oferty:
Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-7762

PRZYJMĘ na pokój dwóch ucz-
niów. Koszalin, Szeroka 16/4. po
szesnastej. Kasprzyk. G-7802

SAMOTNY, lat 45, wykształcenie
średnie, wzrost 165, bez zobowią-
zań i nałogów, na stanowisku po
ślubi odpowiednią panią z miesz-
kaniem. Poważne oferty kiero-
wać: Koszalin, Biuro Ogłoszeń.
G-7744

LIBRA

SATURN

1

Wmm - % V

Libra — to konstelacja Waga

Saturn — to planeta układu słonecznego.

Libra i Saturn użyczyły swoich imion nowej kosmicznej serii telewi-
zorów produkcji Warszawskich Zakładów Telewizyjnych. Libra i Sa-
turn to najnowsza generacja tranzystorowo-lampowych odbiorników
telewizyjnych do odbioru emisji programów TV na 60 kanałach.
Libra i Saturn charakteryzują się dużą łatwością w obsłudze. Po raz
pierwszy zastosowano w nich zintegrowane głowice na zakres UHF
i VHF przestrajane elektronicznie oraz pamięciowe zespoły progra-
mujące, dające możliwość automatycznego włączania trzech progra-
mów telewizyjnych, nadawanychna-dowolnych kanałach. Przy opra-
cowaniu konstrukcji odbiorników zgłoszono pięć oryginalnych ukła-
dów do opatentowania. Dużym ułatwieniem w obsłudze odbiorników
są suwakowe potencjometry jaskrawości kontrastu i siły głosu a w
odbiorniku Libra również barwy głosu osobno dla wysokich i niskich
tonów.

Ważniejsze dane:	Libra	Saturn
Przekątna obrazu	61 cm	50 cm
ciężar	28 kg	22 kg
wymiary odbiornika	732X490X300 mm	630X335X300 mm

TELEWIZORY LIBRA 1 SATURN POLECAJĄ SKLEPY ZURL

K-394/B

ZURT

mmmm

Hf fi 1 SB H A-WZT

Po buty do Milenium“

Od środy część hallu „Milenium“ zajęło stoisko, sprzedające obuwie i galanterię skórzaną. Skąd taka symbioza handlu z kulturą?

— Robimy wszystko, by przybliżyć towar do klienta — mówi zastępca dyrektora Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem mgr Eugeniusz Zawadzki. — Mamy bardzo mało sklepów z obuwem i galanterią. Dzięki uprzejmości kierownika kina mogliśmy zorganizować w hallu „Milenium“ nasze stoisko. Zachęcamy klientów do kupowania butów na karnawałowe okazje, ładnych rękawiczek z miasteczkiej fabryki, przy czym korzystamy z wielkiej pomocy naszej „Alki“. A ponieważ do kina

przychodzi codziennie wiele osób, liczymy i na to, że w poczekalni niejednemu będzie mieli okazję zastąpić się, czy warto kupić drobny upominek — np. parę rękawiczek zamiast kilograma czekoladowych cukierków...

W zaimprovizowanym kiermaszu sprzedaży podjęła się grupa pracowników działów administracyjnych WPHO, a jej szefem jest przewodniczący koła ZMS.

Kiermasz w kinie trwać będzie do 12 bm (czwartek), a jeśli przyniesie spodziewane rezultaty, to zostanie przedłużony do 15 bm. **Kupować można codziennie w godz. 10–20.30, zaś w niedzielę od 9 do 20.30. (emte)**

POSEŁ PRZYJMUJE

Dzisiaj, tj. 6 bm. od godz. 9.30 do 12.30 — w siedzibie Urzędu Powiatowego w Słup

sku skargi i wnioski ludności przyjmować będzie poseł na Sejm PRL, ob. Stanisław Włodarczyk.

REPORTERSKIM Smocu

Koncert ballad w Nowej Bramie

Koło Miłośników Muzyki STSK i galeria PSP zapraszają na prezentację ballad i poezji współczesnych poetów amerykańskich. Wykonawcami będą: aktorka Teatru Rozmaitości — Barbara Nikielska (recytacja) i Marek Święc (gitara klasyczna, śpiew).

Zaproszenia na imprezę,

Mikołaj na umowie

Dzisiaj tradycyjny dzień podarków. Co kto otrzyma — to tajemnica. Ale można sobie już zapewnić odpowiednią oprawę samego momentu wręczenia podarku. Od środy Oddział WSS zatrudnił Mikołaja, który na ulicy przyjmuje zlecenia, i tak będzie przez następnych kilka tygodni, aż do świąt.

Z rożnicznymi propozycjami dla dzieci najbardziej chyba atrakcyjne ma sklep przy pl. Armii Czerwonej (róg ul. Zawadzkiego) zaopatrzone w mnóstwo pięknych zabawek. (tm)

Fot. I. WOJTKIEWICZ



SPORT — SPORT — SPORT ■ SPORT ■ SPORT — SPORT

NAJWAŻNIEJSZY MECZ PIĘŚCIARZY

Najbliższa sobota i niedziela będą obfitymi w wielkie wydarzenia sportowe. Niestety, tak się złożyło, że najważniejsze z nich odbędą się w innych miastach. Wielkie zainteresowanie wzbudza mecz pięściarski POLONIA Warszawa — CZARNI. Obie drużyny mają równą ilość punktów. W ostatnim meczu zapadnie decyzja, która z tych dwóch drużyn wywalczy awans do II ligi. Faworytem meczu są pięściarze Polonii, którzy w Słupsku wywalczyli remis, a teraz wystąpią na własnym ringu.

Słupszczanie trenując dwa razy dziennie, starali się u-

zyskać najwyższą formę. Do stolicy wyjeżdżają w swoim najsilniejszym składzie. Będą im towarzyszyli najlepszą życzenia wszystkich sympatyków sportu. Dziś upływa termin zgłoszeń kibiców pragnących wyjechać do Warszawy na mecz (tel. 25-79).

W II LIDZE...

...rozegrana zostanie kolejna runda spotkań mistrzowskich. Siatkarki Czarnych tym razem wystąpią w Toruniu przeciwko Eudowlanym. Słupszczanki zajmują czwarte miejsce w tabeli i o jeden punkt ustępują najbliższemu rywalom. Naszej drużynie bardzo przydałyby się dwa zwycięstwa. W małej sali i przy niezbyt sprzyjającej widowni Torunia o punkty nie będzie łatwo...

SŁUPSZCZANIN-1974

Inicjator budowy amfiteatru

Pod koniec sierpnia młodzi ze Stowięcina wykonali swe zobowiązania. W małej wsi powstał piękny amfiteatr, którego koszt oblicza się na ponad 600 tys. zł. Wybudowano go w olbrzymiej części czynem społecznym. Nie była to sprawa codzienna, poszukiwać trzeba inspiratora. Znaleźć go łatwo, wskazać go każdy mieszkaniec wsi.



Stanisław Redzik, młody 27-letni nauczyciel biologii 6 lat pracuje w tym zawodzie, w tym 3 lata w Stowięcinie.

— Zaczęło się od remontu świetlicy wiejskiej. Młodzież została pozbawiona wszelkich możliwości kulturalnego spędzenia czasu. Już nie pamiętam, kiedy i w jaki sposób wpadłem na pomysł budowy czegoś w rodzaju świetlicy. Zaczęliśmy

DYŻURY RADNYCH

DZISIAJ w słupskim ratuszu (p. 47 I piętro) w godz. 15–17 przyjmuje interesantów zastępca przewodniczącego MRN — Stanisław Sojka.

W Urzędzie Powiatowym

POKRÓTCE Z MIASTA

* Po odnowieniu elewacji narożnego domu między ul. Wojska Polskiego i Niedziałkowskiego — stanowi on ozdobę centralnego węzła drogowego. Siedzioba „Orbisu“ nareszcie prezentuje się bardziej okazale. Jaka szkoła, że kiedyś „unowocześniono“ pobliski budynek ZUS! Byłby, teraz harmonijnym uzupełnieniem linii starych, ładnych fasad.

* W śródomowym numerze pisaliśmy o mrugających, lub nieczynnych neonach. Czytelnicy zwracają uwagę, że mocno „wyszczerbione“ są także neony „Merino“ przy ul. 9 Marca i Totalizatora Sportowego przy pl. Armii Czerwonej. Dodajemy więc do naszej listy i te pozycje, (tm)

Teatr zaprasza

Bałtycki Teatr Dramatyczny prezentuje znów „Granice“ Zofii Nałkowskiej. Przedstawienia — dzisiaj o godz. 16, jutro o 16 i 19, w niedzielę o godz. 18.

...I O PUCHAR ZNP

W Słupsku uwaga zwrócona będzie tym razem na siatkarkę SZS AZS, którzy są organizatorami IV turnieju o puchar Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Koszalinie. W dwudniowym turnieju wystąpią. SZS AZS Gorzów Wielkopolski, AZS Szczecin, AZS Zielona Góra i zespół gospodarzy. Impreza zapowiada się ciekawie. Obrońcą zdobytego w roku ubiegłym pucharu jest drużyna szczecińska. Słupszczanie bez trudu mieli zdobyć pierwsze miejsce w mistrzostwach okręgu i udział w turnieju traktują jako sprawdzian przed przyszłorocznymi rozgrywkami o II ligę. Może tym razem...?

Początek spotkań: w sobotę o godz. 15 i w niedzielę o godz. 10. (j. m.)



COGDZIE KIEDY

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10–16. w soboty do 14.

Apteka nr 31 przy ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93.

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynny (remont) **MEYER ZAMKOWY** — Czynny w godz. 10–16. Wystawa — Kultura ludowa Pomorza Środkowego **BASZTA OBRONNA** — czynna w godz. 10–16. Wystawa — Dzieje i współczesność ziemi słupskiej **KLUKI: Zagroda Słowińska** — czynna w godz. 10–16. Wystawa — Kultura materialna i sztuka Słowinow.

BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY, g. 16 — Granica, wg. Zofii Nałkowskiej

MILENIUM — Potop, II cz. (polski) szerokoformatowy — g. 17 i 20 **POJUONIA** — Na białym komu (węg., I. 15) — g. 16, 18 i 20.30 **USTKA** **DELFIN** — Nona (bułg., I. 15) — g. 18 i 20 **GŁOWCZYCE** **STOLICA** — Sekret (pol., I. 15) — g. 19

PROGRAM I

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55

7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie przyjaciół 8.35 Muzyczny rejs 9.05 Utwory na instrumenty 9.30 Berlin z melodią i piosenką 9.45 Zespół Rozrywki. Rozgłośni Opolskiej 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom 10.30 „Juan Perez Jolote“ — I fragm. książki 10.40 Melodie z filmów W. Di-sneya 11.00 Jazz po polsku 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Refleksy 11.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie 12.40 Koncert zyczeń 13.00 Gra i śpiewa Zespół Ludowy Rozgłośni Olsztyskiej 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Muzyczne mikołajki 14.00 „Kopka familijna“ 14.30 Sport to zdrowie! 14.35 Dyskoteka nastolatów 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka z krainy jezior 15.40 Przeboje z Hawany 16.10 Kronika muzyczna 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Ciekawostki 16.40 Polskich Nagrań 17.00 Radio-kurier 17.20 Śpiewa M. Rung 17.35 Piątkowe spotkanie z Janem Sebastianem 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Gwiazdy bratnich stolic 19.45 Kupić nie kupię posłuchać warto 20.00 Z cyklu Rok Polski 20.15 Muzyczny kalejdoskop 20.47 Kronika sportowa i komunikat 21.00 Biuro Listów 21.10 Festiwal piosenki fińskiej 21.35 Wał, tango, charleston 22.15 Muzyka Indii 22.45 Rytm, taniec i piosenka 23.05 Koresp. z zagranicy 23.10 Spotkanie z Iazern 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10–2.55 Program ze Szczecina

PROGRAM II

Wiad.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

7.00 Miniogry 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Po-słuchaj i przemysł 7.45 Suita orkiestrowa w różnych stylach 8.35 MY 74 8.45 Górale, górale, góralska muzyka 9.00 Dla klas VIII (nauka o człowieku) 9.20 Arie operowe 10.00 „Pełnia zrycia“ — fragm. pamiętnika 10.30 Z orkiestrą na ty 11.00 Dla klas VIII (wychowanie obywatelskie) 11.20 J. F. Reichardt: Rondo B-dur na harmonijkę szklaną kwartet smyczkowy i kontrabas 11.35 Postęp w gospodarstwie do mowym 11.45 Melodie z Mazowsza 11.57 Sygnał czasu i hejnał

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKT 69,92 MHz

5.45 Koszalińskie rozmaitości rolnicze w oprac. J. Zestaw-skiego 6.40 Studio Bałtyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 Dni Wal-ki z Gruzlicą i Chorobami Płuc — pogadanka lekarska Z. Ba-tyńskiego 16.30 Chwila muzyki 16.35 Nie tylko dla kierowców — mac mot.oryzacynv nod red

PROGRAM I

T.35 „Minał dzień“ — film fa-bularny prod. radz. 16.25 Program dnia 18.30 Dziennik (kolor) 16.40 Dla dzieci: Pora na Te-lesfora 17.15 Turystyka i wypocznyn'-17.40 Dla młodzieży: propozy-cje 18.05 Poradnia Młodych 18.20 Kronika Pomorza Za-chodniego 18.40 Fakty — opinie — hip-tezy — Królewski kurhan

6 GRUDNIA
PIĄTEK
MIKOŁAJA

C..TSL1P@8iY

92 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunków® (nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania
79-32 — inf. o usługach ZOZ
81-10 — Inform. kolejowa

Taxi:
38-24 pl. Dworcowy
39-09 ul. Murarska
49-80 — taxi bagaż.
Pomoc drogowa 42-85

% DYŻURY

WYSTAW*

KLUB MPiK — Wystawa ry-sunków Marka Wawryna z Ko-szalina
NOWA BRAMA — Galeria PSP czynna od g. 12–16. Salon eks-pozycyjno-sprzedażny — wy-stawa malarstwa Ireny Zahor-skiej
MUZEUM Przyrodnicze SPN w Smołdzinie czynne w godz. 10 do 16.

W~TEATR

tXKINO

DEBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Opowieść do poduszki (USA, I. 15) — g. 18
DAMNICA
RELAKS — Boy friend (ang.) — g. 19

RADIO

12.05 J. Gadulanka śpiewa pieś-ni ze Śpiewników Domowych Moniuszki 12.20 Wokół spraw na-szego stołu 12.35 Kwartety smycz-kowe Beethovena 13.00 Dia klas I i II (wych. muzycz.) 13.20 F. Couperin: Koncert w stylu tea-tralnym 13.35 Rozmowa o kultu-rze 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Pol-ska muzyka współczesna 15.00 zawsze o 15 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.00 Alfa i Omega 16.15 Estrada mło-dych muzyków 16.43 Watszawski Merkl'ry 16.58 WMOR-TV 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Ucha dnia 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy 19.00 Studio młodych 19.15 Jęz „ńing (19) 19.30 koncert symfoniczny 20.11 Dyskusja lite-racka 21.11 Fiński chór „Tapiola“ 21.50 Wiad sport. 22.00 Ma-gazyn studencki 23.00 Z nagrań wokalistów fińskich 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Fińskie „kantele“

PROGRAM III

Wiad.: 5.00, 6.00, 12.05
Ekspresz przez świat: 7.00* 8.00 10.30 15.00 17.00 19.00

7.05 Zegarynka 7.30 Na krańcu świata 7.40 Zegarynka 8.05 Kier-masz płyt 8.30 Śpiewające ro-dzeństwo 9.00 „Sprawa honoru“ — ode pow 9.10 Jazz t Drezna i Berlina 9.30 Nasz rok 74 9.45 Recitale ze Słupska — gra W. Wojtal 10.15 Jęz niem 10.35 Dzień tak co dzień 11.40 „Hea-z panem sierzantem“ — ode pow 11.50 „Acjua Viva“ — zespół z Hiszpanii 12.25 Za kierownicą 13.00 Gra i śpiewa zespół Rem-ibek 13.05 Na wrocławskiej an-tenie 15.10 Impresje jazzowe: Goście „Old Jazz Meeting 75“ (II) 15.30 W książkach i w ży-ciu 15.50 Sylwetka muzyka 16.20 Z Seifert — muzyk poszukiwa-ny 16.45 Nasz rok 74 17.05 Spra-wa honoru“ — ode pow 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „To jest Piń-czów“ 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tyłki po hiszpańsku 19.00 „Diu-go i szczęśliwie“ — ode 7 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Wśród usarzy i pancernych 20.10 E. Wanat solo i w zespole 20.25 Blues wczoraj i dziś 20.50 Ilu-strowany Magazyn Autorów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wie-czórów 22.15 Trzy kwadransy iaz-zu 23.00 Z antologii poezji sło-weńskiej 23.05 Konc. tylko dla melomanów 23.45 Program na so-botę 23.50–24.00 Śpiewa G. Mou-staki

KOSZALIN

Z. Suszyckiego 17.00 Prt'gład aktualności wybrzeża 17.13 Re-transmisja programu z Gdańska i Szczecina.
KOSZALIN W PROGRAMIE OGOTNOPOLSKIM I
10.00 Co czyta kraj 16.00 Wia-domości — Tu dni?* zmiana

nniwniA

19.20 Dobranoc: Piaskowy dzie-dek (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr TV: G. Morcinek: „Pokład Joanny“ (z Katowic)
21.45 Panorama
22.25 Wiadomości sportowe
22.35 Spotkanie z A Dymśzów-na — recital piosenek
23.05 Dziennik (kolor)
23.20 Program na sobotę.

PZG L-5



KONFERENCJA PRASOWA W WKFiT W KOSZALINIE

Wczoraj w Wydziale Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie odbyła się konferencja prasowa, w której udział wzięli przedstawiciele wojewódzkich władz sportowych, działające klubowi, trenerzy i dziennikarze.

Głównym celem konferencji było poinformowanie uczestników spotkania o tegorocznym dorobku sportu koszalińskiego, jego zamierzeniach na najbliższe lata oraz aktualnych problemach rozwoju turystyki na Ziemi Koszalińskiej.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie honorowej odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa koszalińskiego” — Marianowi Tałajowi (Gwardia Koszalin), jednemu z najlepszych sportowców koszalińskich w ostatnich latach. Warto przypomnieć, że M. Tałaj zdobył w tym roku brązowy medal na Akademickich Mistrzostwach Świata w dżudo. Zawodnik ten trzykrotnie triumfował w plebiscycie „Głosu Koszalińskiego” na najlepszych sportowców województwa.

Dyrektor Wydziału KFiT, Eugeniusz Małyga wręczył ponadto dyplom uznania przedstawicielom KS Gwardia za zdobycie pierwszego miejsca w konkursie na najlepszy obiekt sportowy w województwie.

W dyskusji, w której zabierało głos kilku działaczy i dziennikarzy, poruszo no wiele problemów związanych z dalszym rozwojem sportu i turystyki w województwie. (sf)

COSTiW w Wałczu

„Ośrodkiem sportowym na medal”

Zakończony został konkurs zorganizowany przez dyrekcję Centralnego Ośrodka Sportu Turystyki i Wypoczynku w Warszawie oraz redakcję katowickiego „Sportu” pod hasłem — „Ośrodek sportowy na medal”.

Zasadniczym celem inicjatorów konkursu było zdingowanie wszystkich ośrodków szkolenia sportowego i ich żądań do lepszej pracy, inicjowania nowych pożytecznych inicjatyw. Takie też były zamierzenia pierwszego konkursu. Zwyciężył wówczas COSTiW Zakopane przed ośrodkiem Stali Mielec.

W październiku 1972 roku ogłoszono dru

gi konkurs pod tym samym hasłem. Trwał on 2 lata. Cykl dwuletni wydał się organizatorom lepszym okresem porównań w konkursowej rywalizacji.

Z dużą satysfakcją odnotowujemy, że tym razem pierwsze miejsce w konkursie przypadło ośrodkowi COSTiW w Wałczu na Iłukowie, kierowanemu przez dyrektora Mieczysława Krzana. Ośrodek wałecki wyprzedził triumfatora pierwszego konkursu — COSTiW Zakopane, zaś trzecia lokata przypadła wspólnie ośrodkom w Spale i Wiśle.

Wręczenie przechodniego proporca zwyciężającemu ośrodkowi odbędzie się jutro w Wałczu, (sf)

WYSTARTOWAŁ NARCIARSKI „PUCHAR ŚWIATA”

Środowym biegiem zjazdowym kobiet podczas tradycyjnych zawodów „Kryterium pierwszego śniegu” we francuskiej miejscowości Vald, Isere zainaugurowano nową edycję narciarskiego „Pucharu Świa-

ta” w konkurencjach alpejskich. Pierwsze zwycięstwo przypadło 24-letniej Austriaczce Drexel, która na trasie długości 2150 m wyprzedziła o 0,26 sek. Szwajcarce Zubriggep oraz o 0,84 sek. Francuzkę Debernard. Obrończyni „Pucharu Świata”, Austria czka Annemarie Proell-Moser zajęła dopiero siódme miejsce ze stratą 1,55 sek do Drexel.

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

W ćwierćfinałowym spotkaniu o piłkarski Puchar Polski, Stal Rzeszów niespodziewanie pokonała Stal Mielec 2:0 (0:0). Bramki dla rzeszowian uzyskali Krawczyk w 64 min. i Krysiński w 69 min.

Wyliriniowanie przez Stal Rzeszów Szombierek i ROW — było sporą niespodzianką rozgrywek o Puchar Polski, ale zwycięstwo tej II-ligowej drużyny nad b. mistrzem Polski Stalą Mielec trzeba uznać za ogromną sensację.

Mecz stał na dobrym poziomie. W zespole Stali Mielec w dalszym ciągu doskonałą formę prezentuje Domarski, który był jednym z najlepszych zawodników na boisku, bardzo dobrze grali również Kasperczak i Oratowski. Słabiej, niż można było oczekiwać wypadł Lato choć miał kilka udanych rajdów.

W drużynie gospodarzy niewątpliwie na największe uznanie zasłużył bramkarz Jałocha, choć wszyscy grali z dużą ambicją i niewiele ustępowali pod względem technicznym wiceliderowi ekstraklasy.

W drugim ćwierćfinałowym meczu o Puchar Polski Pogoń (Szczecin) wygrała z ŁKS 3:1 (2:1). Bramki zdobyli dla Pogoni Wolski 2 i Mańko, a dla ŁKS Jan Tomaszewski z karnego.

Z dwóch drużyn zajmujących ostatnie miejsca w tabeli I ligi szczecińska Pogoń okazała się zdecydowanie lepsza. Wygrała zasłużenie z ŁKS, mając przez większą część spotkania przewagę. Był to też swego rodzaju rewanż za porażkę Pogoni 0:1 w ligowym spotkaniu w Łodzi.

mecz między Awtomobilistem Swierdłowskim i Tul (Finlandia). Jak było do przewidzenia zwyciężyli hokeiści radzieccy 10:5 (6:1, 4:2, 3:2).

* W LIPSKU rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkarski. W pierwszych spotka-

niach Resovia przegrała z CS?& Moskwa 0:3 a SC Lipsk wygrał z TSC Berlin 3:0. W turnieju biorą udział także zespoły Shir nitetsu Tokio i Zbrojovki Brno.

* W OBECNOŚCI 4.500 widzów hokeiści NRD pokonali w Wiedniu Austrię 6:2 (1:0, 0:1, 5:1)

„OPERACJA WDZIEK”

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Montrealu już wybrał 700 dziewcząt, które będą informować i opiekować się gośćmi, uczestnikami imprezy. Szefową hostess jest Sigrid Chatel, która oświadczyła, iż dzięki jej podopiecznym będzie można porozumieć się w kilkudziesięciu językach. Dodała ona, że wybór hostess nie miał nic wspólnego z konkursem piękności, ponieważ Kana dyjki i tak słyną z osobistego uroku.

Gwardia

- GKS

Katowice

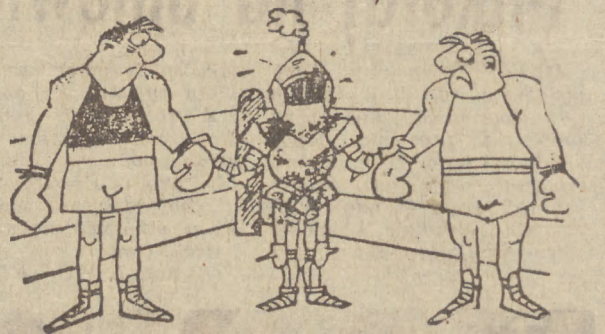
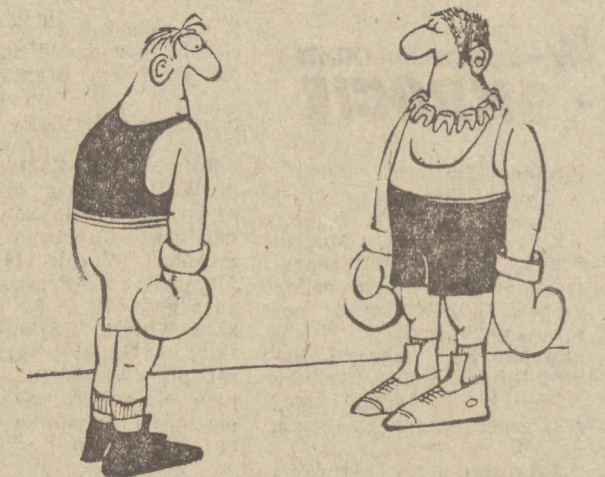
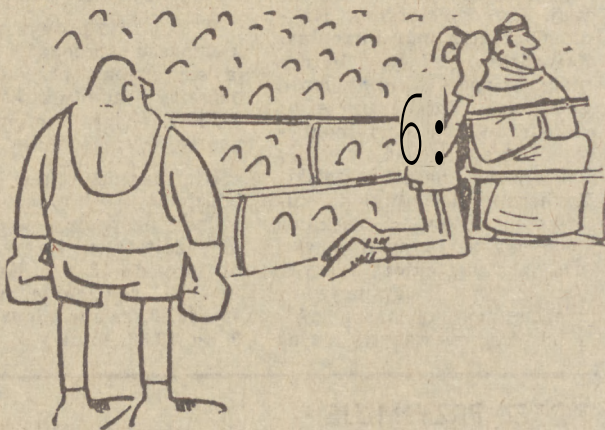
0:2



Piłkarze II-ligowego GKS Katowice, po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich przebywali na wypoczynku w Podczelu koło Kołobrzegu, gdzie przygotowywali się jednocześnie do ćwierćfinałowego spotkania o piłkarski Puchar Polski. Przeciwnikiem GKS Katowice będzie zespół Górnika Zabrze, z którym II-ligowcy zmierzą się w niedzielę na własnym boisku.

Ostatnim sprawdzianem wicelidera grupy południowej przed niedzielnym pojedynkiem było towarzyskie spotkanie w Koszalinie z miejscową Gwardią, w której m. in. wystąpiło kilku młodych zawodników. Mecz rozegrany na boisku Bałtyku zakończył się zwycięstwem piłkarzy z Katowic 2:0 (1:0). (sf)

RING & z y WOLNY...



Rysunki: „Eulenspiegel”, „Neue Berliner Illustrierte”

W SKR#CIE

* W OSTATNIM dniu międzynarodowego „Barborkowego” turnieju hokejowego rozegrano

* W LIPSKU rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkarski. W pierwszych spotka-

* W OBECNOŚCI 4.500 widzów hokeiści NRD pokonali w Wiedniu Austrię 6:2 (1:0, 0:1, 5:1)

— Wstawaj, Wojtuś, wstawaj. Przyjecha-

liśmy. Wojtek przetarł zaspane oczy.

— Że co?

— Przyjechaliśmy. Już Szczecin. Nie ftyl. Wysiedli. Otoczył ich gwarny tłum podróżnych. Jedni tłoczyli się do wyjścia, drudzy witali się hałaśliwie ze stojącą na peronie rodziną, jeszcze inni, obciążeni większym bagażem, usiłowali zwrócić na siebie uwagę tragarzy.

Karaluch wziął Wojtkę pod rękę i zaprowadził go do poczekalni.

— Posiedź tu sobie, Wojtuś — powiedział wesoło — ja pójdę się rozejrzeć. Powiniennem za godzinę wrócić. Za bardzo się nie kręć — zniżył głos, — A jakby milicja, to zasuwaj do ubikacji. Zamknij się i przeczekaj. Tam cię nie będą szukali.

Wojtek został sam. Usadowił się na końcu drewnianej ławki, postawił koło siebie walizkę i rozpoczął czekanie.

Koło niego siedziała wiejska kobieta w chustce na głowie. Mocne dłonie oparła na koszyku i spoglądała ciekawie na swojego sąsiada. Niemłoda, ale widać było, że jeszcze nie rezygnuje z życia. Miała ładne, ciemne oczy i zdrową, ogorzałą cerę.

— Pan daleko jedzie?

— Dosić daleko — odparł wymijająco Wojtek.

— Ppdróż męczy człowieka — stwierdziła z przekonaniem.

— Uhm.

Najwidoczniej spodobał jej się barczysty chłop, bo nie dawała za wygraną.

— A pan to, przepraszam, ze wsi czy z miasta?

— Pochodzę ze wsi, ale teraz mieszkam w mieście.

— Pewnie pan do rodziny jedzie,

Z.KYDIER • ZBOROWSKI

KRZYŻÓWKA



(70)

— Uhm.

— Rodzice się ucieszą.

— Uhm.

— A pan żonaty?

— Jeszcze nie — odparł Wojtek, rad, że przestała go wypytywać o cel podróży.

— Czas już by się było ożenić. Taki kawał chłopca i bez kobity.

— Jakoś się nie złożyło.

— A szjsoda, bo mnie się widzi, żeby się pan do żeniaczki nadał.

— Nie wiem. Nie próbowałem.

— Warto spróbować. Bo ja to już, proszę pana, miałam męża. Zmarł mu się. Prawdę powiedzcie, to on do roboty na gospodarce nijak się nie nadawał. Siły nie miał.

Nawet i metra kartofli na plecy nie wziął. Kiedyś dźwignął worek żyta, przerwał się i zmarł. Wdową teraz jestem. Pan to chyba silny w krzyżu. Tak pan wygląda, że metr kartofli...

— Ja i półtora metra na plecy zarzucę — pochwalił się Wojtek.

— No widzicie. Nie to co mój Ignac. Panie, świeć nad jego duszą. Do gospodarki to musi być chłop żylasty. W ogóle chłop musi być do rzeczy. — Poprawiła chustkę na

głowie i zalotnie spojrzała na Wojtkę. — Powinien pan pomyśleć o żeniaczce. Już czas. — Nie zrażona milczeniem Wojtkę, do dała po chwili. — Ładną mam gospodarę. Czternaście hektarów dobrej ziemi i jeszcze łaki będzie za cztery hektary. Budynki pierwszorzędne, po Niemcach. Wszystko z cegły. Tylko nie ma komu na tym robić. — Westchnęła. — Dzieci mam dwoje, ale to jeszcze małe. Do szkoły trzeba posyłać. Ojciec stary, sterany przez wojnę. Nie ma komu robić.

— Faktycznie — przyznał Wojtek.

Podniósł się z ławki.

— Pan popilnuje mojego koszyka, a ja polecę do bufetu napić się herbaty. Śledzia jadłam. Pali mnie.

Poszła. Wojtek patrzył na koszyk i myślał: „A może by pojechać z tą babą? Może sam Pan Bóg mu ją zsyła? Osiadzie gdzieś na głuchej wsi i sam diabeł go nie znajdzie. Ameryka daleko, a baba z gospodarką pod boki i chętna by była. To widać. Aż piszczy do dobrego chłopca. A może by zabrać się z nią, nie czekając na Karalucha?” Zaraz jednak pojawiła się refleksja „Karaluch porządny kumpel, dobry przyjaciel. Chce mu pomóc. Nie może mu przecież zrobić takiego kawału, żeby nagle zniknąć. Byłby świnia. A Marcysia? Kochana dziewczyna. Jak to ona powiedziała przez telefon? „Zaczekaj, Wojtek... Zaczekaj... Ja nie chcę...” Na wspomnienie Marcysi zrobiło mu się tak jakoś ciepło koło serca, rozczulił się. Aż mu było dziwno. Nigdy jeszcze nie czuł czegoś takiego do żadnej dziewczyny. To prawda, że zakochał się w Beacie, ale to było zupełnie co innego. Ze wszystkich sił pragnął ją zdobyć, posiadać, mieć.

[cdn]

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — organ KW PZPR. Redaguje Kolegium — ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WRZZ) — 75-604 Koszalin. Telefony: centrala: 279-21 (łączy za wszystkimi działami). Red. naczelny sekretariat — 226-93. t-cy red. nacz. — 242-08 i 233-09, sekretarz red. — 251-01, z-ca sekr. red. — 251-57. Działy Partyjno Społeczny — 251-14, Ekonomiczny 243-53, Rolny — 245-59. Mlejski — 224 95 Reporterski — 251 87, Sportowy — 251-40 i 246-51 (wieczorem) Łączności e Czytelnikami — 250-05.

„Głos Słupski” — plac Zwycięstwa 2. I piętro, 76-201 Słupsk, tel. 51-95. Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Wpłaty na prenumeratę (miesięczną — 30,50 zł, kwartalną — 91 zł. Doroczna — 183 zł. roczną — 346 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury Przedsiębiorstwa Upublicznienia Prasy i Książki. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruch” i poczty. Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka - Ruch” ul. Pawła Findera 27a 75-721 Koszalin, centrala telefoniczna: 240-27. Tłoczono: Prasowe Zakłady Graficzne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18, nr Indekski 55818.